

Czechosłowacja skapitulowała!

Telefonogramy specjaln. wysłannika na str. 3-ej. **DZIŚ 16 STRON**

Nr. 260 Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Czwartek, 22 września 1938 r.

Rok X.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

NOWE ULTIMATUM KANCLERZA HITLERA

Niemcy nie przyjmą Sudetów jeśli Praga nie zaakceptuje żądań Polski i Węgier

BERLIN (PAT). Radio niemieckie ogłosiło komunikat, iż rząd Rzeszy zgodził się na przyjęcie angielsko-francuskiego planu tylko wówczas, jeżeli zagwarantowane zostanie pomyślne załatwienie żądań polskich i węgierskich.

LONDYN (PAT). Ambasador włoski hr. Grandi odwiedził dziś ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa. Ambasador włoski w rozmowie z lordem Halifaxem z naciskiem podkreślił konieczność całkowitego rozwiązania zagadnienia czechosłowackiego, a ze szczególnym naciskiem poparł żądania, wysunięte przez Polskę i Węgry.

PRAGA (PAT). Według wiadomości z kół poinformowanych, rząd Rzeszy oświadczył charge d'affaires Czechosłowacji w Berlinie, że nie zamierza prowadzić żadnych rokowań z obecnym rządem czeskim.

LONDYN, 21 września. (PAT.) — Dzienniki londyńskie przywiązują wielką wagę do wczorajszych narad kanclerza Hitlera z ambasadorem Lipskim oraz z ministrami węgierskimi.

W rozmowach tych, jak przypuszczają dzienniki, ustalona została wspólna taktyka w sprawie Czechosłowacji.

Hitler, zdaniem prasy angielskiej, w rozmowie z Chamberlainem w Godesberg wystąpił NIE TYLKO Z ŻĄDANIAMI W SPRAWIE NIEMCÓW SUDECKICH, LECZ RÓWNIEŻ NALEGAĆ BĘDZIE NA RÓWNOLEGLE ZAŁATWIENIE REWINDYKACJI POLSKICH I WĘGERSKICH.

„Daily Express” twierdzi, że Hitler NIE UDZIELI NOWEJ GRANICY CZESKIEJ GWARANCJI, DOPÓKI NIE NASTĄPI ZWROT ŻĄDANYCH PRZEZ POLSKĘ I WĘGRY TERYTORIÓW.

PARYŻ, 21 września. (PAT.) — Żądania Polski i Węgier, dotyczące kwestii mniejszości polskiej i węgierskiej w Czechosłowacji, a przede

wszystkim ostatnia działalność dyplomacji polskiej i węgierskiej, wybitły się dzisiaj na pierwsze miejsce zainteresowań prasy. Informacje o konferencji w Berchtesgaden między kanclerzem Hitlerem i przedstawicielami rządu węgierskiego, jak również z amb. Lipskim, zajmują czołowe miejsce.

Sprawozdawca dyplomatyczny „Le Jour” Pietri oświadcza, że ŻĄDANIA POLSKI I WĘGIER STANOWIĄ NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIE DNIA POLITYCZNEGO.

Bourges w „Le Petit Parisien” kończy swój artykuł w sposób następujący: „Godne ubolewania fakty, jakie zaszły w ostatnich dniach, jeszcze bardziej skomplikowały sytuację Czechosłowacji. Polacy i węgry domagają się dla swoich mniejszości narodowych prawa samostanowienia. O żądaniach tych można powiedzieć najłagodniej, że są one wysoce niewskazane.

De Keryllis na łamach „Epoque” mówi o żądaniach „zasłепionej i zbrodniczej Polski”.

RZYM, 21 września. (PAT.) — Komentując wiadomość o przyjęciu przez Pragę francusko - angielskiego projektu rozwiązania sprawy sudeckiej, „Giornale d'Italia” zaznacza, że DOPÓKI PROJEKT TEN NIE ZOSTANIE UJAWNIONY, TRUDNO JEST MÓWIĆ O JAKIMKOLWIEK ODPREŻNIENIU W SYTUACJI EUROPEJSKIEJ.

Wyłaniają się bowiem uzasadnione wątpliwości, czy politycy brytyjscy i francuscy, opracowując propozycje pokojowego rozstrzygnięcia sporu o Sudety, zdawali sobie sprawę z tego, że DZIŚ JUŻ NIE MA ODREBNEJ KWESTII SUDECKIEJ I ŻE POKÓJ W EUROPIE ZALEŻY OD RÓWNOLEGŁEGO I RÓWNOMIERNEGO ZASPOKOJENIA ŻĄDANI WSZYSTKICH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W CZECHOSŁOWACJI.

A więc, nie tylko Sudety, lecz również i ziemie, zamieszkałe przez Polaków i Węgrów, muszą być przyłączone do krajów macierzystych. Wtedy tylko — kończy dziennik — zapanuje w Europie trwały pokój, a nowe państwo czeskie o zwartej i jednolitej ludności uzyska międzynarodowe gwarancje zachodniej granicy.

Polska wypowiedziała Czechosłowacji umowę o ochronie mniejszości narodowych Zatrzymanie w wojsku starszego rocznika oraz rezerwistów

WARSZAWA, 21 9. (PAT.) — Dziś wieczór poseł R. P. w Pradze p. Papec złożył czeskiemu ministrowi spraw zagranicznych notę, w której, powołując się na oświadczenie rządu czeskiego, iż polska ludność Czechosłowacji nie będzie dyskryminowana w stosunku do jakiegokolwiek innej grupy narodowościowej, oświadcza, że rząd polski oczekuje, iż rząd czeski sprawę terytoriów, za-

Półrządowa „Iskra” donosi, że na podstawie zarządzenia władz wojskowych, zatrzymano w niektórych jednostkach wojska starszy rocznik oraz powołanych na manewry rezerwistów.

mieszkałych przez ludność polską załatwi w sposób analogiczny, jak problem terytoriów o ludności niemieckiej.

Równocześnie nota stwierdza, iż wobec tego stypulacje umowy polsko - czeskiej z roku 1925, dotyczące sytuacji ludności polskiej, stały się bezprzed-

miotowe i postanowienia te wy-
powiada.

Nota w Londynie i Paryżu

LONDYN, 21 9. (PAT.) Dnia 21 września w godzinach wieczornych ambasador R. P. w Londynie p. Raczyński złożył

lordowi Halifaxowi notę, w której podtrzymuje całkowicie dotychczasowe stanowisko rządu polskiego w sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji.

PARYŻ 21 9. (PAT.) Ambasador R. P. w Paryżu p. Łukasiewicz złożył we francuskim ministerstwie spraw zagran.

notę, w której podtrzymuje dotychczasowe stanowisko rządu polskiego w sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji i poddaje ocenie londyński projekt załatwienia problemu czechosłowackiego.

Komunikat M.S.Z.

WARSZAWA, 21.9. (PAT.) — Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje:

(Dalszy ciąg na str. 4).

Państwo nie do obronienia przed Rzeszą

Katastrofalna sytuacja strategiczna Czechosłowacji

W te dni, gdy decyduje się los Czechosłowacji, wyszła w Pradze i Paryżu ciekawa książka czeskiego pisarza wojennego, pułkownika sztabu generalnego E. Moraweca „Strategiczna wartość Czechosłowacji dla Europy zachodniej”. Praca płk. Moraweca dzieli się na dwie części: 1) historyczną, w której rozpatruje się strategiczne znaczenie ziem czeskich w świetle historii aż do wojny światowej i 2) współczesną, oświetlającą strategiczne znaczenie republiki czechosłowackiej w chwili obecnej.

Kto władał dawniej środkowym Dunajem, ten był panem całej środkowej Europy. — Na tym terenie strategicznym kolina czeska stanowi naturalną twierdzę, ograniczoną z północy przez Sudety. Twierdza odpierała nacisk ze wschodu i z północy. Gdy Niemcy zainicjowały swą politykę po tak zw. „euro-azjatyckiej osi” (Hamburg — Praga — Budapeszt — Aleksandretto — zatoka Perska), to podały one stopniowo swemu wpływowi wszystkie państwa, znajdujące się na tej osi, a podczas wielkiej wojny całkowicie nią opanowały. Rezultat wojny rozbił cały ten plan, przywracając stosunki do punktu wyjścia.

Europejska część „euro-azjatyckiej osi” rozciąga się na długości 1750 km. W r. 1937 pod wpływem Niemiec znajdowało się na tej osi tylko 470 km., to jest o 900 mniej, niż w r. 1914 i o 1350 km. mniej, niż w roku 1918. Natomiast Czechosłowacja kontrolowała 480 km., Węgry — 200 i Rumunia — 600 km. Te trzy państwa stanowią przeszkodę nie tylko dla posuwania się Niemiec na południowy wschód, ale i prosto na wschód, ponieważ zagrażają ich skrzydłom. W wypadku usunięcia Czechosłowacji ekspansja niemiecka nie tylko zabezpieczyłaby sobie skrzydła, ale również zdobyłaby bazę dla rozwoju ekspansji w trzech kierunkach: na Włochy, na Bałkany i na wschód (Polska i Rosja).

Oprócz tego Czechosłowacja przeszkadza i pod innym względem. Z północnych Czech do Szeżecina (morze Bałtyckie) jest zaledwie 250 km., co ma wielkie znaczenie przy wojnie powietrznej, szczególnie wobec istnienia czesko - francusko - sowieckiego paktu. Rumuński basen naftowy znajduje się w odległości 1300 km. od niemieckich baz powietrznych. Czechosłowacja kontroluje około 500 km. „euro - azjatyckiej osi” i jest pierwszym posterunkiem ochrony nafty rumuńskiej. Od granicy Czechosłowacji do rumuńskich źródeł naftowych Niemcy mieliby tylko 300 km.

Płk. Morawec wyjaśnia, jakie niebezpieczeństwo stanowi posunięcie się Niemiec po „osi euro - azjatyckiej” dla Rosji, dla francuskich i brytyjskich interesów w Małej Azji i przewiduje „możliwość zbrojnego konfliktu między Niemcami i Włochami”: jeśli Niemcy, po zlikwidowaniu Czechosłowacji, opanowałyby Węgry, to Włochy, pod względem strategicznym, byłyby ostatecznie odcięte od Bałkanów. Autor podkreśla znaczenie małej i bałkańskiej ententy, jako chroniącej „os euro - azjatycką”.

Myśli płk. Moraweca powtarzane są codziennie na spalanych pras europejskiej, zalarmowanej błyskawicą na-

cisku niemieckiego. Należy zauważyć, że przed trzema laty były one sformułowane z nie mniejszą jasnością po stronie niemieckiej. W 1935 r. E. Bause wydał książkę, poświęconą przyszłej wojnie („Raum und Volk im Weltkriege”). Los Czechosłowacji, „zagradzającej drogę na europejski południowy wschód”, nie wywoływał wątpliwości autora.

— Czechosłowacja jest ropięjącym wrzodem na boku Niemiec — oświadcza niemiecki teoretyk, który już wówczas przewidział przyłączenie Austrii i układał plan rozgromienia republiki czechosłowackiej.

Rozcięcie „wrzodu” nie przedstawia, z jego punktu widzenia, większych trudności: wystarczy rzucić na Czechosłowację dwie armie — jedną z północy, drugą z południa — aby zniszczyć opór republiki. Strategiczne uderzenie powinno być skierowane na Morawy, na rozdział wód między Czechami i Słowacją; północna armia ruszy na Morawską Ostrawę, a południowa na „Morawskie Wrota”, dążąc do połączenia się w Brnie; połączwszy się w okolicy Brna, oddzieliwszy Czechy od Słowacji, armie niemieckie ruszą na Pragę z północy.

Taki plan był gotów przed trzema laty. Czechosłowacja zbudowała system umocnień, projektując bronienie się wewnątrz czworokąta „Chomutów (Czechy), Zamberk (Morawy), Zwollin (Słowacja) i Zniomo na granicy austriackiej.

Przy rzucie oka na mapę, strategiczna sytuacja Czechosłowacji przedstawia się katastrofalnie: 4.000 km. granic na ludność poniżej 15 milionów! Z tych 4.000 km. tylko 200 stanowią granicę z Rumunią, o której rząd czechosłowacki może być spokojny. Granice nie przedstawiają poważnych przeszkód dla nieprzyjaciela: kilka masuwów górskich, które łatwo obejść, kilka rzek, które łatwo przejść, Dunaj na przestrze-

ni 172 km. — i to wszystko. Na dodatek drogi komunikacyjne w kraju nie odpowiadają zadaniom obrony: przeprowadzone przed wojną według osi północno - południowej, nie poddają się one żądaniom osi strategicznej zachód - wschód. Linie komunikacyjne pomiędzy Czechami i Słowacją są długie, niewygodne i niedostateczne.

Ale i tego mało. Zasadnicze u mocnienia położone są w kraju sudeckim, to jest wśród ludności, która nie będzie współdziałała w obronie, lecz raczej przeszkadzała. Choć partia Henleina została rozwiązana przez rząd, ale nie stała się ona przez to mniej niebezpieczna. Działających tysięcy młodzieży nie można wsadzić do obozów koncentracyjnych. Atakująca armia niemiecka będzie miała tamnego sojusznika na tyłach umocnień czechosłowackich, a wojska czechosłowackie będą musiały bronić się z frontu i z tyłu jednocześnie. Niemcy i węgry stanowią w Czechosłowacji 27 proc. ludności (3.250.000 Niemców i 700.000 Węgrów). To znaczy, że w armii czechosłowackiej każdy czwarty żołnierz jest Niemcem. Czyż może taka armia, na takim teatrze działań wojennych, skutecznie bronić kraju przed wrogiem — Niemcem?

Coprawda wojenny potencjał Czechosłowacji jest bardzo wielki. Przemysł wojenny zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Europie. Ale liczne miejskie i przemysłowe centra znajdują się pod bezpośrednią

groźbą ataku nieprzyjacielskiego. Praga znajduje się od granicy niemieckiej w odległości 3 dni marszu pieszego, trzech godzin jazdy kolejowej, trzech kwadransów powietrzem. Pilno gdzie znajdują się obrzynie zakłady Skody, znajduje się w odległości 50 km. od granicy bałkańskiej. Centralny węzłowy i naturalny Karwina — Ostrawa, ważny węzeł komunikacji kolejowej, sąsiadują z polskim i niemieckim Śląskiem.

Takie są główne niebezpieczeństwa i trudności Czechosłowacji z wojennego punktu widzenia. Do tego należy dodać i tę okoliczność, że pomoc sojusznika pozabawiona jest możliwości przybycia na teatr działań wojennych na czas i w dostatecznej liczbie.

Zdolność przewozowa linii kolejowej Czerniowce — Koszyce jest niewielka, droga długa i nie wygodna. Według opinii fachowców wojskowych pomoc żywych sił z Rosji sowieckiej (400.000 żołnierzy) może przyjechać tą drogą do Czechosłowacji „do piero po upływie 10 dni od rozpoczęcia wojny. Na zebranie jednak wszystkich oddziałów, potrzeba będzie nie mniej, jak 3 miesiące i to w warunkach przepuszczenia 50 pociągów dziennie. Czy Czechosłowacja zdoła utrzymać się na tyle czasu? Wojska sowieckie, po wylądowaniu z pociągów, będą się musiały rozwijać w każdym razie w strefie działań wojennych, co stanowi jeszcze jeden minus.

WSZYSCY
którzy dotychczas
obejrzeli

PRZYGODY
ROBIN HOODA
W KINIE „EUROPA”

stwierdzają
jednogłośnie, że

TAKIEGO
CUDU
jeszcze nie było!!!

Pocz. 4. 6. 8. 10

LUDZIE ZA MGŁĄ

to ludzie prości, o szlachetnych sercach, kochających i nienawidzących

LUDZIE ZA MGŁĄ

z zadziwiającą pasją rzucają się w wir życia, nie zważając na żadne przeciwności

LUDZIE ZA MGŁĄ

nie znoszą oporu, ich żywiołem jest walka, a miłość i namiętność — namiętnością i bodźcem do życia

LUDZIE ZA MGŁĄ

kochają się wielką miłością, która potrafi zburzyć wszystkie przeszkody, potrafi przebiec się przez gęstą mgłę

LUDZIE ZA MGŁĄ

to ludzie, w których piersiach biją kochające serca, ludzie, którzy rwą się do pięknego życia i szukają jasnego promienia słońca

LUDZIE ZA MGŁĄ

to piękny i wspaniały dramat, mocny, wielki i silny...

LUDZIE ZA MGŁĄ

(QUAL DES BRUMES)
to jedyny film nagrodzony na Międzynarodowej Wystawie Filmowej (Biennale)

LUDZIE ZA MGŁĄ

to Jean Gabin i Michele Morgan w namiętniejszych kreacjach, jakie kiedykolwiek stworzono

LUDZIE ZA MGŁĄ

ukazują się już jutro na ekranie
KINA „CASINO”

Wyłożone powyżej fakty są bezsporne, ale ocena ich nie jest jednomyślna. W razie samodzielnego wojny z Niemcami Czechosłowacja oczywiście będzie zwyciężona. Ale w wojnie koalicyjnej, kiedy los konfliktu będzie się decydował na innych frontach, rola jej jest ogromna. Ile czasu może trwać opór czeski i jakie siły Niemiec zdoła on ściągnąć na siebie?

Fachowiec wojskowy francuski, który przez wiele lat pracował w armii czeskiej, tak ocenia jej siły:

— Terytorium republiki podzielone jest na 4 okręgi wojenne: Czechy (Praga), Morawy (Brno), Słowacja (Bratisława) i Ruś Przykarpacka (Koszyce). Armia służby czynnej składa się z 12 dywizji piechoty (4 pułki w każdej i pułk polowej artylerii, jeden pułk artylerii średniej i t. d.), 2 brygad górskich i 11 batalionów pogranicznych. Artyleria korpusu liczy 10 pułków, częściowo zmotoryzowanych (4 polowe, 2 średnie i 4 ciężkie). Kawaleria dzieli się na 4 brygady (11 pułków), a lotnictwo na 6 pułków, tworzących ponad 40 eskadr. Ogólna liczebność armii w stanie pokojowym wynosi 172.000 ludzi. W wypadku wojny przy mobilizacji ludności męskiej od 17 do 60 lat, do obrony może być wystawionych 3 miliony ludzi.

Uzbrojenie armii czechosłowackiej, według słów oficera francuskiego, jest świetne. W wielu wypadkach (artyleria) przewyższa ono Niemców i Francuzów. Kadry (około 10.000 oficerów) wystarczają do rozwinięcia sił rezerwowych i znajdują się w doskonałym stanie. Czwarć część oficerów służyła dawniej w legionach, czwarta część — w armii austriackiej, a połowa wyszła już ze szkoły czechosłowackiej.

Praga skapitulowała!

Burzliwe demonstracje na ulicach stolicy

Tłum wznosił okrzyki: „Niech żyje generał Syrowy!”, „Brońcie granic!”
(Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“)

PRAGA, 20 września. (Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“) — Chronologicznie dzieje ostatecznej decyzji rządu czechosłowackiego miały przebieg następujący:
We wtorek w południe Praga udzieliła pierwszej odpowiedzi, że proponuje pertraktacje na jaknajszerszej podstawie. Wobec nowego nacisku z Londynu i z Paryża, we wtorek przed wieczorem dano drugą odpowiedź z propozycją arbitrażu.
Odpowiedź ta nie została rozpatrzona w Paryżu i Londynie, po czym ambasadorowie w Pradze otrzymali nowe wskazówki.
O godzinie 2-ej w nocy z wtorku na środę ambasadorowie Newton i Dela Croix pojawili się na zamku w Hradczynie u prezydenta Benesa i zakomunikowali, że
PARYŻ I LONDYN DOMAGAJĄ SIĘ JEDNAK KONIECZNIE CAŁKOWITEJ ZGODY NA ICH PROPOZYCJE.
O godzinie 3-ej w nocy w Hradczynie rozpoczęły się obrady ścisłego komitetu politycznego rady ministrów.
Trwały one do godziny 6-ej rano. O godz. 6-ej rano Praga raz jeszcze zatelefonowała do Bonneta do Paryża przedkładając swoje stanowisko. OTRZYMAŁA JEDNAK OD BONNETA ODPOWIEDZ, ŻE NIE MOŻE ON PRZYRZEC, IŻ FRANCJA SPEŁNI SWÓJ OBOWIĄZEK SOJUSZNICZY, w wypadku, gdyby Czechosłowacja została zaatakowana z powodu niewykonania ultimatywnych żądań Paryża i Londynu.
O godzinie 6.30 rano rozpoczęły się obrady pełnej rady ministrów, które trwały do godziny 9-ej. Po tych naradach odbyła się konferencja konwentu przywódców stronnictw koalicyjnych, składającego się z 20 osób, na czele z przewodniczącymi sejmu i senatu.
Na tej konferencji głosy się rozdzieliły. Część była za tym, ABY BEZ SOJUSZNIKÓW STAWIAĆ JEDNAK OPÓR.
druga część natomiast godziła się na ustępstwa. Po ukończeniu tej narady odbyło się wspólne posiedzenie całego gabinetu razem z konwentem przywódców stronnictw koalicyjnych. Na tej naradzie o godz. 4-ej po pop. ZAPADŁA DECYZJA PRZYJĘCIA ULTIMATUM FRANCUSKO - ANGIELSKIEGO —

co natychmiast zostało zakomunikowane ambasadorom Wielkiej Brytanii i Francji.
Tymczasem
SPOŁECZEŃSTWO CAŁE NIE MIAŁO O REZULTATACH TYCH WSZYSTKICH NARAD, NAJMNIEJSZEGO POJĘCIA.
Surowa cenzura nie przepuszczała żadnych wiadomości. Jednak w godzinach południowych ukazało się jedno z pism praskich z wymownym tytułem: „ZUPEŁNIE SAMI...“
To był pierwszy zwiastun kapitulacji.
O godz. 17-ej na Václavskim Namesti ZACZĘŁY SIĘ GROMADZIĆ TŁUMY, które rosły dochodząc około godz. 19-ej do liczby około 70 tys. osób.
Tłumy te demonstrowały ze sztandarami republiki czechosłowackiej, wznosząc okrzyki: „NIECH ŻYJE GEN. SYROWY“, „BROŃCIE GRANIC“, „NIE DAMY REPUBLIKI“.
Nigdzie do żadnych zajęć nie doszło.
W tłumie wiadomo już było, iż Francja i Anglia odmawiają poparcia. O godz. 19.30 przeniknęły również do tłumy wieści, że i SOWIETY ODMÓWIŁY WSZELKIEJ POMOCY, wyrażając gotowość udzielenia jej tylko w wypadku, gdyby Francja się zaangażowała. Ponieważ Mała Ententa, a mianowicie JUGOSŁAWIA I RUMUNIA RÓWNIEŻ OŚWİADCZYŁY, ŻE BEZ FRANCJI NIE UDZIELĄ POMOCY, więc zdana całkowicie na własne siły CZECHOSŁOWACJA, NIE CZUŁA SIĘ W MOŻNOŚCI PODJĄĆ WALKI. Taka była treść przemówienia, które przez megafony usłyszał tłum na Václavskim Namesti o godz. 20-ej.
Mimo, że DEMONSTRACJE TRWAŁY DO PÓŹNYCH GODZIN NOCNYCH, do poważniejszego zakłócenia porządku nigdzie nie doszło i policja nie miała powodu interweniować.
G. WASSERCUG.

Czechosłowacja ustąpiła przed przemocą

pod naciskiem swych dotychczasowych sprzymierzeńców

zgadzając się na ustępstwa terytorialne

PRAGA, 21 9. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).
Gdy stało się wiadome, że rząd czechosłowacki zdecydował się przyjąć warunki anglo-francuskiego projektu, przez radio czeskie wygłaszane były co godzinę przemówienia o wytworzonej sytuacji. W przemówieniach tych podkreślano, że CZECHOSŁOWACJA, KTÓREJ WSZYSCY SOJUSZNICY WBREW ZOBOWIĄZANIOM ODMÓWIŁI POMOCY, MUSIAŁA ULEC PRZED SIŁĄ I ZGODZIĆ SIĘ NA NARZUCONE JEJ WARUNKI.
„Wchodzimy w nową fazę historii z podniesioną głową. Będziemy teraz sami ze sobą, będziemy silni, pewni siebie i pewni swego narodu, będziemy mocno trzymać swe ziemie i swój stan posiadania, mając niezmienne zaufanie do naszej armii“ — głosi jedna z eunucjacji.
PRAGA, 21 9. (PAT). Radio czechosłowackie ogłasza dziś wieczorem orędzie rządu do społeczeństwa, uzasadniające dzisiejsze decyzje. Orędzie stwierdza, że rząd czeski zmuszony był przyjąć warunki, nie mogąc liczyć nikąd na poparcie.
Orędzie podkreśla, że odpowiedź, udzielona mocarstwom zachodnim nie zmienia dotychczasowego stanu prawnego i stanowi jedynie wstęp do ro-

zowań dyplomatycznych.
PRAGA, 21 9. (PAT). O godz. 20-ej przemówił przez radio czechosłowacki minister propagandy Wawreczka, wyjaśniając motywy decyzji rządu. „Rząd zmuszony był — oświadczył minister, zgodnie z życzeniem Francji i Anglii, zdecydować się na ustępstwa terytorialne. Zmiany granic stały się nieodpartą koniecznością“.
PRAGA, 21 9. (PAT). O godz. 17 radiostacja czechosłowacka zapowiedziała, iż rząd zamierza zwołać niebawem izby ustawodawcze, celem przedstawienia im powziętych dziś decyzji.

PARYŻ, 21 września (PAT). — Praski korespondent „Paris Soir“ podaje interesujące szczegóły na temat przebiegu demarche przedstawicieli dyplomatycznych Anglii i Francji wobec prezydenta Benesa.
Poseł W. Brytanii Newton o g. 3.30 w nocy oświadczył kategorycznie prezydentowi Benesowi, iż premier Chamberlain życzy sobie mieć definitywną odpowiedź rządu czeskiego przed odjazdem do Godesbergu, w przeciwnym razie — tu oświadczenie ministra Newtona miało mieć charakter jak najbardziej kategoryczny — Anglia nie bierze odpowiedzialności za wypadki. —



donoszą, że rząd sowiecki, mimo naglających interwencji poselstwa czechosłowackiego w Moskwie, oświadczył, że jego stanowisko w kwestii czechosłowackiej będzie zależne całkowicie od stanowiska Anglii i Francji.
Dzienniki podają jako fakt wysoce znamienny, iż poseł czeski w Moskwie po kilkugodzinnych rozmowach z wicekomisarzem Potemkinem, który mu zakomunikował tego rodzaju stanowisko, żądał rozmowy osobistej ze Stalinem, otrzymał odpowiedź odmowną. Potemkin starał się wyperswadować posłowi czeskiemu, iż jego rozmowa osobista ze Stalinem byłaby w obecnej sytuacji międzynarodowej najzupełniej zbyteczna.
Przemówienie Litwinowa w Genewie potwierdziło tylko przekonanie kół politycznych francuskich, że Sowiety nie mają zamiaru angażować się czynnie w obronę Czechosłowacji.

...również i uczucie jest trwałe!
„BEZ MYDŁA“
Szampon Czarna główka
gwarantowany nie-alkaliczny!
Poseł francuski de Lacroix ze swej strony poparł demarche ministra Newtona.
„OFIARA, DANA ŻEBRAKOWI, NIE PRZYNOSI KORZYSCI SPOŁECZEŃSTWU“.

Sowiety nie chcą się angażować

Posel czeski w Moskwie nie uzyskał rozmowy ze Stalinem

PARYŻ, 21.9. (PAT) — Francuska prasa prawicowa piętnuje stanowisko Sowietów, które w wyraźny sposób starając się pełnić pomocy dla Czechosłowacji, „Paris Midi“ i „L'Homme Libre“

swej strony w decydującym momencie uchyliły się od wzięcia na siebie pełnego zobowiązania na rzecz pomocy dla Czechosłowacji.
„Paris Midi“ i „L'Homme Libre“

się ludzi co do stanowiska, jakie zajmie Francja wobec żądań polskich i węgierskich: „Tak, jak Francja nie chciała się bić o trzy i pół miliona Niemców sudeckich, tak też nie będzie się chciała bić o milion węgry i dwieście tysięcy polaków“.

P. Frossard zakończył pełnym goryczy stwierdzeniem, że nie należy

PARYŻ, 21.9. (PAT) — B. minister, a obecnie deputowany Frossard wygłosił dziś wieczorem przez radiostację paryską odczyt, pełen niesłychanych inwektyw pod adresem Polski. Występując przeciwko rewizyjnemu polskiemu wobec Czechosłowacji, p. Frossard użył m. in. następujących zwrotów: „Nie bę-

dziemy się rozwodzić, ile nas sojusz z Polską kosztował. Należy napiętnować stanowisko Polski, która nie tak dawno jeszcze sama uciekała przed kozakami, tak, że dla jej poratowania musieliśmy wysłać francuskich generałów“.

dziemy się rozwodzić, ile nas sojusz z Polską kosztował. Należy napiętnować stanowisko Polski, która nie tak dawno jeszcze sama uciekała przed kozakami, tak, że dla jej poratowania musieliśmy wysłać francuskich generałów“.

dziemy się rozwodzić, ile nas sojusz z Polską kosztował. Należy napiętnować stanowisko Polski, która nie tak dawno jeszcze sama uciekała przed kozakami, tak, że dla jej poratowania musieliśmy wysłać francuskich generałów“.

DR. MED.
H. Bergson
powrócił
Jarufowicza 6, tel. 110-26

Dziś spotkanie Chamberlain--Hitler

Małe miasteczko Godesberg tonie w powodzi kwiatów i chorągwi

LONDYN, 21 9. (PAT). Premier Chamberlain odlatuje w czwartek o godz. 10 rano do Godesberg. Oprócz sir Horace Wilsona i dyrektora Stranga, którzy byli obecni w Berchtesgaden, premierowi towarzyszyć będą również szef wydziału prawnego Foreign Office, sir William Markin oraz sekretarz osobisty premiera Humphrey Davies.

GODESBERG, 21 9. (PAT). — W małym miasteczku nadreńskim przygotowano już wszyst-

ko na przybycie Chamberlaina. Dworzec przybrano chorągiewkami i girlandami kwieciami. Z wysokich masztów powiewają chorągwie o barwach Rzeszy i brytyjskich.

BERLIN, 21 9. (PAT). Premier brytyjski Neville Chamberlain wylądować ma w czwartek o godz. 12,30 na lotnisku w Kolonii.

Dalszą drogę do hotelu Petershoff na Petersbergu, położonego na przeciwnym brzegu Renu, najprościej Godesberg,

premier Chamberlain odbędzie samochodem. W Petershoff premier spożyje obiad, po czym uda się do Godesberg i o godz. 15,45 spotka się z kanclerzem Hitlerem w Rheinhotel Dreesen w Godesberg.

Kanclerz Hitler przybędzie do Godesberg z Monachium specjalnym pociągami kanclerskimi.

Jak słychać, ze strony niemieckiej towarzyszyć będą w Godesberg kanclerzowi Hitlerowi minister spraw zagranicz-

nych von Ribbentrop, minister Goebbels oraz szef prasowy Rzeszy, dr. Dietrich. Szef protokołu dyplomatycznego von Doernberg zatrzyma się w hotelu Petershof, w którym zamieszka premier brytyjski.

Chamberlain do narodu

LONDYN, 21 9. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Jak mówią w Londynie, nieobecność premiera Chamberlaina potrwa najwyżej trzy dni,

przy czym po powrocie szef rządu ma wygłosić przez radio wielkie przemówienie do narodu o wytworzonej sytuacji politycznej.

Mówią także, że w dzisiejszych rozmowach z premierem Chamberlainem kanclerz Hitler nie zgodzi się na żadne przekazywanie spraw do jakichkolwiek komisji do uzgodnienia, czy opracowania, lecz domagać się będzie decyzji natychmiast wykonalnych.

Polska wypowiedziała Czechosłowacji

(Dokończenie).

„Od czasu, kiedy napaść czechosłowacka na terytorium polskiego Śląska Cieszyńskiego została przez czynniki międzynarodowe poparta decyzją konferencji ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 r., rząd polski dążył wszystkimi legalnymi środkami do zapewnienia ludności polskiej za Olzą normalnych warunków rozwoju kulturalnego oraz do zapewnienia jej należnych praw obywatelskich.

Sprawa ta była przedmiotem niezliczonej ilości akcji dyplomatycznych i stanowiła zawsze główny rozdział naszego stosunku do Czechosłowacji. Żadna z obietnic i żadna z umów na ten temat zawieranych nie była przez rząd czeski dotrzymana.

Mimo to w dobie dzisiejszego głębokiego kryzysu polityki i organizacji państwa czechosłowackiego rząd polski z całym spokojem i umiarem bronił jedynie słusznej i podstawowej zasady, że polak, obywatel nawet innego państwa, nie może być w swych prawach i warunkach egzystencji upośledzony dlatego, że jest polakiem. Za interesowanie rządu i opinii publicznej polskiej losami polaków z za Olzy było tym żywsze, że odnosiło się do zwartej grupy ludności autochtonicznej, zamieszkującej od wieków te rdzennie polskie ziemie.

Niedawno jeszcze rząd czechosłowacki stwierdził przez oficjalną deklarację swego posła w Warszawie, że

ZASADA TRAKTOWANIA POLAKÓW

i uregulowania ich losów będzie conajmniej dostosowana do praw, jakie otrzymać może jakakolwiek inna grupa narodowościowa.

Wobec interwencji państw trzecich w sprawie sporu między rządem czeskim, a ludnością niemiecką krajów sudeckich, rząd polski pozostając w stałym kontakcie ze wszystkimi zainteresowanymi mocarstwami, precyzował stale swe żądania w miarę krystalizowania się metod, któreby miały służyć do załatwienia zarysowującego się kryzysu.

Stwierdzić należy z ubolewaniem, że w projektach, wysuniętych po londyńskich naradach między rządem francuskim i angielskim w dn. 18 b. m., sprawa słusznych postulatów polskich

NIE ZNALAZŁA WŁAŚCIWEGO UWZGLĘDNIENIA.

Postąpiono w sposób przypominający niefortunne tradycje dawniejszych interwencji w sprawie polsko-czechosłowackiej.

W dniu dzisiejszym ambasadorowie Rzeszy

ZALOZYLI PRZECIW TEMU STANOWCZY PROTEST,

a poseł Rzeszy w Pradze złożył notę, żądającą wykonania powyższego przez Czechy zobowiązania co do traktowania spraw polskich.

Równocześnie

ZOSTAŁA WYPOWIEDZIANA POLSKO - CZESKA UMOWA

O OCHRONIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

jako nie odpowiadająca potrzebom dzisiejszej sytuacji.

Istniejący dziś w Europie środkowej kryzys będzie wymagał wielkiego wysiłku dla rozwiązania sytuacji na przyszłość.

Wysilek ten się nie uda, jeśli słuszne żądanie samostanowienia nie będzie zastosowane do wszystkich poważnych grup narodowościowych, jakie się znalazły w ramach państwa czechosłowackiego.

Kryzys ten nie może być również załatwiony bez współpracy wszyst-

kich państw, mających odwieczne utrwalone prawa i zadania w tej części Europy.

Rząd polski ureguluje swe postępowanie zależnie od respektu należnego polskiemu interesom.

P. Prezydent u ministra Becka

WARSZAWA, 21 9. (PAT). — Dziś w godzinach popołudniowych pan Prezydent Rzeczypospolitej udał się do ministerstwa spraw zagranicznych, aby wysłuchać raportu p. ministra

Becka o sytuacji międzynarodowej.

Obozy dla uciekinierów

KATOWICE, 21 9. (PAT). — Z pogranicza polsko-czechosłowackiego donoszą o dalszym liczonym napływie uciekinierów ze Śląska za Olzą na teren Polski.

Uciekinierzy skierowywani są do obozów w Charbulowicach i Rajczy.

*

Jak się dowiaduje P. A. T.,

gdyby liczba uchodźców miała się znacznie powiększyć, to umieszczenie ich w większości wypadków w domach prywatnych (co obecnie ma miejsce) stałoby się niemożliwe, natomiast wchodziłoby w grę wyznaczenie odpowiedniego miejsca w jednym z województw centralnych i skierowanie tam nietylko wszystkich znajdujących się już na terytorium Polski uchodźców, ale i tych, którzy będą musieli szukać schronienia jeszcze w Polsce wraz ze swoimi rodzinami.

Giełda praska zamknięta

Częściowe moratorium -- ograniczone wypłacanie wkładów

Rozgoryczenie na Francję. — Instytucje francuskie strzeżone przez policję

PRAGA, 21 9. (Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”).

Ceny trochę poszły w górę, ale nieznacznie. Ruch w kawiarniach i kinach wzmożony, żadne objawy paniki nie miały miejsca. W dniu dzisiejszym ZAMKNIĘTA ZOSTAŁA GIEŁDA. Ogłoszono również CZE-

ŚCIOWE MORATORIUM, które polega na tym, że właścicielom wkładów w bankach nie wolno podejmować więcej jak 3 proc. swych należności.

Wśród szerokich mas ludności daje się odczuć olbrzymie ROZGORYCZENIE, KTÓRE PRZED WSZYSTKIM SKIEROWANE JEST PRZECIWKO

FRANCJI,

w drugim rzędzie przeciwko Anglii, a dopiero po tym przeciwko Niemcom. To też wszystkie instytucje francuskie, jak poselstwo, konsulat generalny, a nawet Air - France strzeżone są przez silne oddziały policji.

(G. Was.).

PRAGA, 21 września. (PAT.) Rada giełdowa postanowiła zawiesić na czas nieograniczony notowania papierów wartościowych na tutejszej giełdzie. Dewizy notuje się normalnie.

Zamknięcie giełdy

PRAGA, 21 9. (PAT). Giełda pieniężna w Pradze zamknięta została w dniu 21 b. m. na polecenie rządu.

Dwaj wojewodowie opuszczają wkrótce swe stanowiska

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych krąży pogłoski, że dwaj wojewodowie w najbliższym czasie opuszczą swe stanowiska. Wojewoda poznański, płk. Maruszewski, ma być odwołany do służby dyplomatycznej, zaś wojewoda wileński, płk. Bocznowski, ma być przeniesiony do centrali min. spraw wewnętrznych.

Śmierć

lotnika-rekordzisty

LONDYN, 21 9. (PAT). Porucznik - lotnik Dawid Tlewellyn, zdobywca rekordu w locie z Londynu do Capetown, poniósł dziś śmierć w wypadku lotniczym w Lympe.

Konferencja zarządów klubów demokratycznych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

24 b. m. w Warszawie odbędzie się konferencja zarządów wszystkich klubów demokratycznych w Polsce. Ma ona ustalić stosunek do wyborów parlamentarnych. Natomiast zapowiadany kongres organizacji Str. Demokratycznego został odroczony, bez określenia terminu.

„Precz z Beneszem”!

Tłum, oburzony na rząd, usiłował wdrzeć się na podwórze zamku prezydenta

PRAGA, 21 września. (PAT). Napięcie sytuacji wewnętrznej w dalszym ciągu wzrasta. Manifestacje na ulicach Pragi, pomimo późnej pory, przybierały na sile. Na postumencie pomnika św. Wacława, symbolizującego, jak wiadomo, dzieje historyczne narodu czechosłowackiego, złożono wieńce. Tłum śpiewał hymn narodowy i wznosił okrzyki w rodzaju: „HANBA RZĄDOWI”, „PRECZ

Z BENESZEM”, „NIECH ŻYJE ARMIA”, „DAJCIE NAM BRON”, „NA FRONT”.

Również wielki tłum zebrał się przed Hradczynem, USILUJĄC PRZEDOSTAĆ SIĘ NA PODWÓRZE ZAMKOWE, CELEM ZADEMONSTROWANIA PRZECIWKO PREZYDENTOWI BENESZOWI. Zamek otoczyły gesty kordonu policji, powstrzymując manifestantów.

TLUM USILOVAL PRZEDOSTAĆ SIĘ DO HOTELU „ALCROON”, KTÓRY, JAK WIADOMO, BYŁ SIEDZIBĄ LORDA RUNCIMANA. Gesty szpalier policji nie dopuścił manifestantów.

W okolicach Pragi skonsygnowane są oddziały wojskowe, przeznaczone do dyspozycji rządu.

„Chcemy granicy z Węgrami” Wielka manifestacja w Warszawie

WARSZAWA, 21 9. (PAT) — Dziś w godzinach popołudniowych społeczeństwo polskie urządziło samoradną manifestację, dając wyraz głębokiej sympatii dla bratniego narodu węgierskiego.

Około godz. 18 przed gmachem poselstwa węgierskiego przy ul. Koszykowej poczęły się zbierać grupy ludzi, wznosząc okrzyki „Niech żyją wielkie Węgry”. Po chwili do manifestujących przylączyli się liczni przechodnie, zajmując całą szerokość ulicy na zwartej

przeźreni.

Z kilkutysięcznego tłumu co chwila padały entuzjastyczne okrzyki „Chcemy wspólnej granicy z Węgrami”, „Niech żyje przyjaźń polsko - węgierska”, „Niech żyją wielkie Węgry”, „Niech żyje poselstwo Węgier” oraz okrzyki przeciw Czechom.

W oknie poselstwa ukazał się poseł węgierski de Hory w otoczeniu innych członków poselstwa, który podziękował tłumowi za objawy sympatii i wznosił okrzyk po pol-

sku „Niech żyje Polska”.

Na zakończenie żywiołowej manifestacji odpiewano hymny narodowe węgierski i polski.

Uczestnicy manifestacji uformowali następnie pochód i wnosząc okrzyki na cześć Węgier oraz na rzecz przyłączenia do Polski Śląska zaolzańskiego przeszli Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem i koło ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie okrzyki te wielokrotnie powtarzano.

Wojskowe patrole w Haifie

Jednodniowy strajk protestacyjny przeciwko zarządzeniom brytyjskim

LONDYN, 21 września. (PAT) W 11 miastach Palestyny zawieszono urzędowanie na pocztach w związku z powtarzającymi się ostatnio napadami na te urzędy.

Na stokach góry Scopus około Jerozolimy wybuchł dziś pożar lasu pinowego. Istnieje po-

dejżnienie, że las ten został podpalony.

Policia palestyńska otrzymała w niedługim czasie 80 nowoczesnych samochodów pancernych. Każdy samochód uzbrojony jest w 2 karabiny maszynowe, reflektory i radio. Wobec licznych

wypadków kradzieży przesyłek pocztowych, policja brytyjska dostarcza samochodom pocztowym na szosie Haifa — Jerozolima zbrojnej eskorty.

W Haifie wybuchł dziś jednodniowy strajk pracowników kolejowych, portowych i Iraskiego Tow. naftowego. Służbę pełnili urzędnicy brytyjscy i żydowscy. Wylądowanie statków zostało przerwane. Wszystkie arabskie towarzystwa transportowe są nieczynne. Strajk jest protestem przeciwko rygorystycznym zarządzeniom wojskowym, rewizjom i aresztowaniom. Na ulicach Haify krążą patrole marynarki brytyjskiej.



Siostry Hitlera

po raz pierwszy zaprezentowały się publicznie obok brata

Dwie siostry Hitlera, Aniela i Paulina, po raz pierwszy pojawiły się obok brata na oficjalnej ceremonii. Kongres norimberski stał się widowiskiem tego spotkania rodzinnego.

Aniela — jest córką Alojzego Hitlera i jego pierwszej żony Anny i w ten sposób jest jedynie przyrodną siostrą Hitlera. Jest ona znacznie starsza od kancлера Rzeszy. Jest to wysoka brunetka o bardzo zdecydowanych ruchach i manierach. Swą młodość spędziła we Wiedniu, z trudem zarabiając na życie; przez pewien czas była kucharką, następnie wyszła za mąż za robotnika Raupela i owdowiała przed dziesięciu laty.

Gdy Adolf Hitler stał się dyktatorem Niemiec i zamieszkał w Berchtesgaden, zaproponował jej, podobnie jak i drugiej siostrze Paulinie, aby przyjechały do niego.

Aniela przyjechała, przez pewien czas prowadziła gospodarstwo domowe „Führera” i wyszła za mąż za profesora Martina Hammischa. Ślub odbył się bez wszelkiego hałasu. Aniela Hitler-Hammisch żyje w odosobnieniu, nikogo nie przyjmuje i nigdy nie mówi o polityce.

Paulina, córka Alojzego Hitlera i jego drugiej żony Klary, jest rodzoną siostrą kancлера i po ojcu i po matce. Ma obecnie 41 lat. Mieszka stale we Wiedniu, nie wyszła za mąż, pozostała starą panną i cieszy się opinią kobiety o ciężkim charakterze.

Na propozycję Hitlera, przyjazdu do Berchtesgaden, Paulina Hitler odpowiedziała odmową, ale od chwili anshlusu, widzi ją niejednokrotnie w Berchtesgaden, w Berlinie i w Norimberdze.

Jest to kobieta bardzo skromna

Pan premier na inspekcji

WARSZAWA, 21.9. (PAT) — W dniu 20 września r. b. prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj — Składkowski dokonał inspekcji powiatów chełmskiego, włodawskiego i radzyńskiego w woj. lubelskim.

W poszczególnych powiatach p. premier odbył konferencję ze starostami, którzy informowali p. premiera o sytuacji politycznej oraz w sprawach narodowościowych i wyznaniowych na swoich terenach. W wyniku inspekcji p. premier wydał na miejscu szereg dyspozycji i wskazań w aktualnych sprawach, dotyczących wymienionych powiatów.

11 trupów — 100 rannych

W czasie wczorajszej katastrofy kolejowej, spowodowanej zderzeniem się dwóch expressów, jak wynika z ostatnich danych, utraciło życie 11 osób, a przeszło 100 odniosło rany.

Kalendarzyk kryzysu sudeckiego

Historia ostatnich wypadków w ujęciu chronologicznym

Kryzys czeski wybuchł pół roku temu, od tego też czasu Europa żyje ciągle pod grozą wojny. Oto parę dat ilustrujących rozwój sytuacji międzynarodowej w ciągu tych ostatnich sześciu miesięcy.

11 MARCA: „Anschluss” w Austrii.

13 MARCA: Henlein wszczął gwałtowną kampanię prasową przeciw rządowi czeskiemu.

23 MARCA: Koncentracja wojsk niemieckich na granicy Czechosłowacji.

28 MARCA: Rząd praski udzieli szeregu praw mniejszości niemieckiej, słowackiej, węgierskiej, ruskiej i polskiej. — Zaczynają się przewlekłe pertraktacje.

24 KWIETNIA: Henlein odrzuca wszystkie propozycje czeskie i wysuwa słynnych 8 żądań w mowie wygłoszonej w Karlsbadzie, domagając się m. in. autonomii dla Sudetów.

27 KWIETNIA: Praga odrzuca żądanie autonomii, zgadza się natomiast na omówienie szeregu mniejszych ustępstw.

28 KWIETNIA: Narada premierów Anglii i Francji.

21 MAJA: Czesi przeprowadzają częściową mobilizację wojsk dalszej koncentracji wojsk niemieckich na pograniczu. — Francja i Rosja oświadczają, że na wypadek wojny wypełnią swe zobowiązania sojusznicze względem Czechosłowacji. Kategoryczna postawa Anglii ocenia pokój europejski.

7 CZERWCA: Henlein rozszerza swe żądania do 14 punktów

26 LIPCA: Lord Runciman wyjeżdża do Pragi.

8 SIERPNI: Chamberlain przerywa urlop i wraca do Londynu „do lekarza specjalisty”.

15 SIERPNI: Rozpoczęcie wielkich manewrów wojskowych w Niemczech.

17 SIERPNI: Roosevelt oświadcza, iż w razie wojny w Europie Stany Zjednoczone nie pozostaną obojętne.

19 SIERPNI: To samo potwierdza amerykański sekretarz stanu mr. Hull.

25 SIERPNI: Nowe ustępstwa rządu praskiego dla Niemców („plan nr. 3”).

29 SIERPNI: Ambasador angielski w Berlinie zawiadamia Hitlera, że Anglia nie pozwoli na wkroczenie wojsk niemieckich do Czechosłowacji.

2 WRZEŚNIA: Narada Hitlera z Henleinem w Berchtesgaden.

5 WRZEŚNIA: Czesi idą na dalsze ustępstwa, które tym razem mają już być ostateczne („plan nr. 4”).

6 WRZEŚNIA: Pobicie posłów niemieckich przez policję czeską w Morawskiej Ostrawie staje się pretekstem do burzliwych zajęć na terenie Sudetów.

8 WRZEŚNIA: Zlikwidowanie incydentu w Morawskiej Ostrawie. Ponowne podjęcie rokowań z Niemcami.

10 WRZEŚNIA: Rząd praski zawiadamia Anglię, że nie zgodzi się na plebiscyt w Sudetach.

12 WRZEŚNIA: Mowa Hitlera w Norimberdze.

13 WRZEŚNIA: Krwawe rozruchy i demagogacje Niemców w Sudetach. Ogłoszenie stanu wyjątkowego.

14 WRZEŚNIA: Czesi odrzucają „ultimatum” Henleina w sprawie zniesienia stanu wyjątkowego. Henlein zrywa rokowania z rządem praskim.

15 WRZEŚNIA: Spotkanie Chamberlaina z Hitlerem.

18 WRZEŚNIA: Projekt francusko — angielski oddania terenów przygranicznych w Czechosłowacji bez plebiscytu.

Niewidoczny pan Schmidt

Człowiek, który zna najlepiej tajemnice państwowych

W berlińskim urzędzie spraw zagranicznych, w wdziale służby językowej, siedzi masywny jak śnieżny pan, którego uszy słyszały więcej tajemnic państwowych, niż u innych śmiertelników. Gdy Briand, Stresemann i Chamberlain szkiełkowali ongiś w małej winiarni nad jeziorem Genewskim zasady traktatu locarneskiego, gdy Brüning i Mac Donald pertraktowali na zamku Cheneys, gdy Hitler spotkał się z Mussolinim w Berlinie, zawsze był przy tym dr. Schmidt jako tłumacz. — W Anglii, Francji i Niemczech zmieniali się mężowie stanu, ale p. Schmidt pozostawał, siedząc przy zielonym stole co raz to z innymi politykami — jeden z niewielu „pewnych czynników” polityki zagranicznej świata.

— W roku 1923 zostałem polecony na Wilhelmstrasse jako świeżo upieczony neofilolog... — opowiada p. Schmidt. — Nie miałem jeszcze wówczas właściwego pojęcia o trudnościach mego zawodu i gdy musiałem po raz pierwszy asystować ministrowi Wirthowi podczas pertraktacji z zagranicznymi partnerami, to omal nie doszło do przykrych incydentów, ponieważ nie mogłem nadażyć ze swą pracą tłumacza. Później się to jakoś ułożyło i dziś potrafię bez trudności pośredniczyć w rozmowach w 6 różnych językach.

Naturalnie p. Schmidtowi nie wolno nie zdradzić z treści rozmów, prowadzonych przez mężów stanu w „cztery oczy”. Stenografuje on jedynie wówczas, gdy idzie o spisanie komunikatów lub umów, przy których ważne jest każde słowo, w pozostałych wypadkach zdaje się na swe notatki i swą fenomenal-

na pamięć. Trudności sprawia mu przede wszystkim tłumaczenie nie słów, które istnieją tylko w jednym języku. Tak np. udało mu się swego czasu z wielkim trudem przetłumaczyć dla ministra spraw zagranicznych Laval, który przyjechał z kraju, co nie znał jeszcze uregulowanych ubezpieczeń społecznych, pojęcia z dziedziny opieki społecznej.

Najciekawsze jest, gdy tłumacz zdradza coś nie coś z drobnych namietności i przyzwyczajęń mężów stanu. Mac Donald na przykład lubił dyskutować w przerwach między konferencjami ze swymi niemieckimi kolegami na tematy religijne; Henderson, przewodniczący konferencji rozbrojeniowej i angielskiej Partii Pracy, nie opuszczał żadnej okazji, aby powiększać swą kolekcję znaczków pocztów. Briand nigdy nie miał dość opowiadania historyjek z dziedziny polowania i rybactwa. Eden, który w towarzystwie Johna Simona złożył wizytę Hitlerowi, jest podczas pertraktacji zawsze bardzo nerwowy i bębni palcami po stole. Mussolini, gdy ma przed sobą arkusz papieru, rysuje na nim poprzeczne równoległe linie lub też grube wielkie litery.

Od czternastu lat jeździ już p. Schmidt, jako oficjalny tłumacz Niemiec, z kraju do kraju. Poza swą stałą pensją miesięczną otrzymuje on wynagrodzenie dodatkowe za godziny. Za każdą, nieraz historyczną, godzinę otrzymuje 25 marek. — „Wieczne” przysięgi przyjaźni powtarzały jego usta, pakt o „trwałym znaczeniu” pomagał formułować, był przy zawieraniu „niezmiennych” umów. Co się z tym wszystkim stało? Dr. Schmidt nie wypowiada swego zdania. Jest jedynie megafonem, jedynie tłumaczem i w tym charakterze asystował również przy historycznej rozmowie między Hitlerem i Chamberlainem. Jego tajemniczy uśmiech mówi tomy całe, które być może kiedyś w formie pamiętników będą zdobyły biblioteki naszych synów.

Dwaj kompani Doboszyńskiego skazani na 10 miesięcy więzienia

KRAKÓW, 21.9. (PAT) — Wczoraj zakończyła się przed sądem okręgowym w Krakowie rozprawa przeciwko dwóm jeszcze nie osądzonym uczestnikom marszu na Myślenice pod kierunkiem Doboszyńskiego w czerwcu 1936 r.

Jugosławia, Grecja i San Domingo wybrane do rady ligi narodów

GENEWA, 21 września (PAT.) Zgromadzenie ligi narodów dokonało dziś po południu wyborów do rady ligi. Wybrane zostały: Jugosławia 39 głosami oraz Grecja i San Domingo 38 gło-

Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonych Jana Tyrkę i Józefa Wąsiołka po 10 miesięcy więzienia.

sami na ogólną liczbę 43 państw głosujących. Państwa te weszły na miejsce Rumunii, Polski i Ekwadoru, których mandat wygasł w roku bieżącym.

HISTORYCZNE DNI W ILUSTRACJI



1. Premier brytyjski Chamberlain, po przybyciu do Obersalzbergu wita się z gen. Keltlem. — 2. Moment powitania premiera Wielkiej Brytanii Chamberlaina przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentropa na lotnisku w Monachium, po wylądowaniu Chamberlaina, przybywającego na rozmowę z Hitlerem. W środku ambasador angielski w Berlinie, Henderson. — 3. Lord Runciman (na lewo) i Ashton Gwatkin w chwili po powrocie z Pragi do Londynu. — 4. Tłum na ulicach Londynu urządza owację Chamberlainowi. — 5. Policja rozpędza tłumy, obiegające dom na Downing Street 10, które wobec tego zgromadziły się w parku St. James, czekając na wyniki obrad gabinetu angielskiego. — 6. Ogólny widok głównego miasta sudeckiego Cheb (niem. Eger). — 7. Niemcy fabrykują masowo fotografie, mające wyobrazić tragiczny stan uchodźców, którzy z Sudetów przeszli na terytorium Rzeszy. — 8. Sala zajazdu pod Klingenthal w Saksonii, gdzie prowizoryczne schronienie znaleźli Niemcy sudeccy, uciekinierzy z Czechosłowacji, którzy w liczbie kilkunastu tysięcy przekroczyli granicę swego kraju, udając się na terytorium Rzeszy. — 9. Japoński dziennikarz rozmawia z grupą Niemców sudeckich, którzy przeszli na terytorium Rzeszy, aby tam tworzyć korpus powstańczy. —

Trzy porody na okręcie wojennym

Humorystyczne momenty na tle tragicznych zająć uciekinierów hiszpańskich

Turyńska gazeta „Stampa” zamieszcza opis wypadku, w którym życie wyhaftowało najbardziej humorystyczne wzory na bardzo tragicznej kanwie.

Torpedowiec „Tremandes” wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia do niszczenia wroga zarówno na wodzie, jak pod wodą i w powietrzu, otrzymał rozkaz udania się ku północnemu brzegowi Hiszpanii. Po przybyciu na miejsce dowódca odebrał następujący radiogram:

„Przygotować się do eskortowania okrętu „Argonny” z ładunkiem hiszpańskich uciekinierów”.

Po upływie dwóch dni nadszedł drugi radiogram:

„Okręt „Argonny” zmuszony jest pozostać na miejscu. Przy-

gotujecie się do przyjęcia na pokład hiszpańskich uciekinierów w liczbie 42 osób. Ładunek powinien zostać przyjęty na West-Nord-West od Sommoro-stro 17 maja o wschodzie słońca”.

Ponieważ radiogram otrzymał no o godz. 11 wieczorem 16 maja, na torpedowcu powstało wielkie zamieszanie: termin był zbyt krótki, aby przygotować się do przyjęcia na pokład tak niezwykłego ładunku. Ale w oznaczonym terminie torpedowiec znajdował się na miejscu. Na szczęście morze było zupełnie spokojne. Wkrótce zainstalowały się do burty torpedowca i dowódca w inyci pochwalili zręczność basków w manewrowaniu. Marynarz przybiegł z raportem:

— P. porucznik Kennig składa panu komendantowi swe uszanowanie — powiedział wręczając komendantowi kopię listy uciekinierów.

Dowódca zaczął przeglądać wykaz. Szyja jego poczerwieniała od napływającej fali krwi. Oto co głosił spis:

1. Jose Ramon Eskerra. Wiek — jeden miesiąc. Sierota.

2. Maria Dolores Karriou, wiek — rok i dwa miesiące. Sierota.

3. Manuelo Juan Usquavilla, wiek — 11 miesięcy. Sierota.

Przerażony komendant spojrział w dół na pokład. Wnoszone tam dzieci jedno za drugim. Kwatermistrz zapisywał je, następnie nroczyscie oddawał do rąk uszeregowanych marynarzy. Młody oficer dyżurny z przerażeniem spoglądał w kierunku mostku kapitańskiego, spodziewając się stamtąd gromów i błyskawic. Ale komendant był do tego stopnia zaskoczony, że nawet nie znajdował słów na oburzenie się. Błdy ze zdenerwowania, zaczął liczyć dzieci. Naliczył ich 19, po tym 20, aż do 26... W tym momencie procesja przerwała się. Oficer wydał jakiś rozkaz i marynarze z dziećmi zeszli do kajut.

Tymczasem wszystko rozpoczęło się na nowo. Jedna za drugą weszły na pokład kobiety w liczbie sześciu, zgnane, ubrane w łachmany. Wreszcie pochód został zakończony przez cztery mniszki w ich szerokich strojach. Szły ze złożonymi do modlitwy dłońmi i opuszczonym wzrokiem.

Komendant nie mógł się opamiętać. Było to zbyt niewiarygodne i zupełnie niezgodne ze zwykłą surową atmosferą okrętową. A jeszcze na dodatek jeden z większych maleców wyrwał się z rąk zaimprovizowanej nianki i zaczął biegać po pokładzie, wydając na cały głos okrzyki dzieckiej radości. Reszta jakby tylko na to czekała. Ogłuszający krzyk i piski wypełniły okręt od góry do dołu. A tymczasem cztery zakonniczki pa-dły na kolana wokół dział torpedowych i wznosiły modły dziękczynne za uratowanie nie winnych dusz.

Komendant był oczywiście bardzo pobożnym chrześcijaninem, ale mimo wszystko miał tego powyżej uszu. A ostatnia kropka, która przepełniła czarę jego cierpliwości, było zupełnie nieznośne widowisko. Zobaczył, jak tuż za zakonnicami czterech chłopaków szeregami najspokojniej załatwia swe po-

trzeby naturalne na starannie oczyszczoną burtę okrętu. Zaczzerwieniony z oburzenia komendant krzyknął do dyżurnego sternika:

— Gdzie są moi oficerowie? Poprosić do mnie natychmiast porucznika Kenninga!

Dowódca dygotał z gniewu. Ale natychmiast opanował się i postanowił naprzód zjeść śniadanie.

— Inaczej mogę im jeszcze nagadać to, czego nie nateży i po tym trzeba będzie przeproszać.

I rzeczywiście śniadanie uspokoiło go. Zamiast porucznika wezwał do siebie bosmana.

— Otóż tak, Higgins... ktoż jednak będzie się zajmował tą dzieciarnią?

— Wygląda na to, że my będziemy musieli, panie komendancie.

— Tak... rozumie się... trzeba się postarać... Sprawdzaliście spis?

— Tak jest, panie komendancie. A pan porucznik kazał przyczepić każdemu dzieciakowi kartkę z nazwiskiem.

— To dobrze. A czy wszyscy są?

— O to właśnie chodzi... Sam nie wiem, jak powiedzieć, panie komendancie. I tak i nie.

— Jakże to „i tak i nie”?

— Bo troje z tych dzieciaków: Perez, Jeverra i Escamorta, jakby się jeszcze nie urodziły, panie komendancie.

— Co też opowiadacie?

— Ale powinni się lada chwila urodzić, panie komendancie.

— Bóg z wami, Higgins! Czyż jest do pomyślenia, aby dopuścić do tego na pokładzie wojennego okrętu?

— Tak jest, panie komendancie, to nie jest do pomyślenia. Tylko jeśli ta przeklęta „Argonny” nie przyjdzie na czas, trzeba będzie chyba dopuścić... Zrozpaczony komendant chwycił się za głowę. Higgins stał na baczność, patrząc ze współczuciem na swego komendanta.

Przez cały ranek alarmujące radiogramy przecinały eter. Pierwszy z nich głosił:

„Przyjęto na pokład 10 kobiet i 32 dzieci. Co z nimi robić?”

Na to okręt admirałski, stojący na znacznej odległości od tych wszystkich wydarzeń, odpowiedział:

„Czekajcie i karmcie ich. Przypuszczamy, że macie dostateczny zapas skondensowanego mleka. Rozdawanie racji rumu nie zaleca się”.

Torpedowiec pośpiesznie zadał nowe pytanie:

„Wśród uciekinierów znajdują się trzy kobiety, które w każdej chwili mogą urodzić. Przyslijcie pomoc lekarską”.

Odpowiedź: „Nie mamy odpowiedniego personelu. Czekajcie dalszych instrukcji”.

Dwie godziny czekał dowódca na instrukcję, a w międzyczasie nieustannie wyglądał, czy nie ukaże się na horyzoncie okręt, któryby zabrał uciekinierów. Ale wkońcu nie wytrzymał:

„Sytuacja poważna. Kiedy można liczyć na przybycie okrętu?”

Po godzinie nadeszła odpowiedź:

„Okręt francuski przybędzie nie wcześniej, niż za 48 godzin. W miarę możliwości postaramy się przełagnąć porody”.

Komendant zrozumiał, że nie

PASTILLES VICHY-ETAT
CUKIERKI DO SSANIA — ULATWIAJĄ TRAWIENIE

ma co liczyć na pomoc i trzeba dać sobie radę własnymi siłami. A tymczasem dzieci na pokładzie nie pozostawiały chwili spokoju. Po południu komendant udał się na przechadzkę i zobaczył dużo rzeczy ciekawych. Marynarz, na którego się natknął, stał na baczność, trzymając jednocześnie pod pachą dzieciaka.

Jedna z kobiet, z drwiną na nieruchomą twarzą, karmiła dziecko i najspokojniej zabijała na nim insekty. Trzyletnia dziewczynka prowadziła młodszego braciśzka za rączkę, wele nie dziwiąc się stalowemu smokowi, na którym się niespo-dzianie znalazła.

— Higgins, dokąd podziejęmy te kobiety na noc? — zapytał komendant.

— Odstąpimy im nasze przy-cze, panie komendancie. Załoga prześpi się na pokładzie.

— A tamte trzy kobiety?

— Im odstępuję swe kajuty panowie oficerowie.

— Tak. Jeszcze jedno Higgins. Dzieci są strasznie brudne.

— Tak jest, panie komendancie.

— Trzeba by je umyć...

— Tak jest, panie komendancie.

— Poruczyłbym to żonatym marynarzom. Wezwijcie ich, Higgins.

Każdy z żonatych marynarzy otrzymał rącznik i dwój-dzieci z odpowiednimi wskazówkami. Dzieci dostały się pod dość oryginalny reżym: coś pośredniego pomiędzy wojskowym i schroniskowym. Najuroczystszym aktem było mycie. Szerokim misek postawiono rzędem na pokładzie i napełniono ciepłą wodą. Na pierwszy gwizdek zjawiali się marynarze, każdy z parą dzieci pod pachą. Na drugi gwizdek rozbie-rano je. Na trzeci gwizdek wsadzano do wody. Rozległy się ogłuszające krzyki. Ale szybko wszystko uspokoiło się i niektóre z dzieci nawet rozbawiły się na dobre. A przecież komendant myślał poważnie, że od-czyły się już śmieć.

Ale sprawa nie ograniczyła się do tego. Straszne łachmany zaczęły powoli znikać i dzieciaki musiały naradować w niezwykłych strojach, skrojonych ze starych ubrań marynar-skich. Jeden dzieciak wyglądał szczególnie malowniczo w stroju ze starej prjamy komendanta, który udawał, że nie nie zauważył. I tak miał dość łamanie głowy. Przez całą noc nie przerywano komunikacji między okrętem admirałskim i kajutami trzech rodzących kobiet, które znajdowały się pod nadzorem specjalnego marynarza. Wybrano go na to stanowisko ze względu na jego największe doświadczenie: był żonaty z akuszerką.

Wiadomości, nadchodzące z zewnątrz, były początkowo bardzo pocieszające:

„Argonny” za kilka godzin wyjdzie z Bayonne i dostarczy lekarza”. Następnie: „Okręt wyszedł z portu”.

W tym samym czasie raporty meza akuszerki były również uspokajające. Jak się wyraził niebieskooki oficer, wszystkie trzy kobiety „trzymały się”.

Tak minęła noc. Świecie marynarz zjawił się z raportem:

— Porucznik Kennig składa panu komendantowi swe uszanowanie. Kobieta Perez urodziła chłopca. Matka i dziecko czują się dobrze.

Komendant westchnął z ulgą. Ale w tej samej chwili inny marynarz przyniósł radiogram:

„Okręt „Argonny” osiadł na mieliźnie w pobliżu Bayonne. Nie możemy absolutnie okazać wam pomocy. W ostatecznym wypadku weźcie kurs na Bordeaux, aby wysadzić tam kobiety rodzące. W innym wypadku ruszcie do Portlandu”.

Komendant zdecydował już ruszyć ku Bordeaux, kiedy nowy marynarz przybiegł z raportem:

— Porucznik Kennig składa panu komendantowi swe uszanowanie. Kobieta Jeverra urodziła dziewczynkę. Matka i dziecko czują się dobrze.

Komendant ostatecznie uabral otuchy i zdecydował, że człowiek wogóle jest skłonny, przesadzać znaczenie takiego prostego aktu, jak poród. Przekonał się raz jeszcze o zdolności swych marynarzy dawanie sobie rady w każdej, najbardziej niespodzianej sytuacji życiowej. Z drugiej strony on sam również potrafił doprowadzać przykre sprawy do końca. Tak więc, naradziwszy się z bosmanem i mężem akuszerki, wydał rozkaz skierowania okrętu do Portlandu.

O godz. 8 zrana rozpoczął się poród u trzeciej kobiety. Tym razem sprawa nie poszła tak gładko, jak w dwóch pierwszych wypadkach. Biedna kobieta męczyła się 16 godzin. — Teraz wszyscy marynarze byli przekonani, że bez porównania lepiej było wyruszyć do Bordeaux. Ale uratowanie matki i dziecka stało się już punktem honoru całej załogi. I cała załoga w liczbie 125 oficerów i marynarzy, oprócz dyżurnych, pędziła nerwowo na pokładzie, niby mąż rodzącej, pełna strachu oczekiwania.

Niepokojące raporty meza akuszerki nadchodziły w coraz krótszych odstępach czasu. — W nocy nikt nie zmrzążył oka. Aż wreszcie wbiegł na mostek marynarz, ledwie łapiąc powietrze z podniecenia:

— Wszystko w porządku, panie komendancie! — po czym nagle opamiętał się. — Przemasz, panie komendancie. Porucznik Kennig składa panu komendantowi swe uszanowanie. Escamorta urodziła chłopca. Matka i dziecko czują się dobrze.

Komendant potrafił opanować się i nie mrugnawszy okiem, kazał wydać załodze rację rumu.

Powitanie okrętu w porcie stało się jednym wielkim triumfem. Twarz komendanta uśmiechała się radośnie. Wypełnił on wspaniałe polecenie. — I gdy torpedowiec przejeżdżał koło okrętu admirałskiego, komendant wystawił przed szeregiem marynarzy całą watahę dzieciaków, które salutowały admirała, wesół machając chusteczkami.

L. Amfiteatrowa.



Podczas wojny we Francji wielkim powodzeniem cieszył się tak zwany system „D”, polegający na pomysłowości, zręczności, umiejętności wykrecania się z najbardziej przykrej sytuacji.

W Anglii obecnie cieszy się wielkim powodzeniem gra, oparta na tym samym systemie „D”.

Po zakończeniu obiadu gospodarz proponuje gościom, aby opuścili jego dom dokładnie o godz. 10 i wrócili nie później, niż o godz. 11 min. 15. Przy tym goście otrzymują następujące zadanie:

— Wydobyc gdzieś i przynieść ze sobą jak można najszybciej 5 następujących przedmiotów: 1. Iść de bowy, 2. czapkę policjanta, 3. bu-



telkę wody sodowej, 4. parasol duchownego i 5. niezwyła pszczoła.

Oczywiście spis przedmiotów zmienia się w zależności od fantazji organizatorów zabawy.

Uczestnikom zabawy nie wolno korzystać z samochodów lub jakichkolwiek innych mechanicznych środków lokomocji, nie wolno im również wchodzić do cudzych ogrodów, ani... budzić psów. Za wygrywającego uważany jest ten, kto w określonym czasie przyniesie największą ilość żądanych przedmiotów.

Przewodnicząca Ligi Obrony Praw Kobięcych w Londynie, p. Elisabeth Abbot, na jednym zebrań kobiecych w Cambridge wygłosiła płomienne przemówienie w walce o równouprawnienie pełne angielskich kobiet z mężczyznami. Sądzi ona, że na każdym kroku, w każdej dziedzinie życia angielskie kobiety są upośledzone. Najlepszym tego dowodem, zdaniem prelegentki, jest to, że w wielu hotelach i restauracjach panuje zwyczaj podawania angielskom mniejszych porcji jedzenia, niż ich mężom, braciom i znajomym. P. Elisabeth Abbot żąda więc zrównania podawanych do stołu porcji. Czy będzie z tego zadowolona większa część angielskich, starannie pielęgnujących swą „ilnie” o tym p. Abbot nie wspomina.

Zaolzie musi wrócić do Macierzy!

Wczorajsza wielka manifestacja społeczeństwa łódzkiego na Placu Wolności

Ludność Łodzi manifestowała w dniu wczorajszym swe uczucia dla Polaków z Zaolzia, demonstrując za przyłączeniem Śląska Cieszyńskiego do Rzeczypospolitej.

Apel Towarzystwa pomocy polonii zagranicznej w Łodzi, oraz władz Federacji polskich związków obrońców ojczyzny, nie przebrzmiał bez echa.

Od samego rana społeczeństwo żyło pod znakiem demonstracji antyczeskiej.

Przed rozplakatanymi na murach miasta odezwaniami w sprawie przyłączenia Zaolzia do Macierzy, gromadziły się liczne grupy przechodniów, komentując żywo rozgrywane się wydarzenia w Czechosłowacji i omawiając szczegóły akcji społeczeństwa i czynników miarodajnych w przedmiocie roszczeń Polski.

Około godz. 18-ej z Wodnego Rynku, z przed Domu - Pomnika Marsz. Piłsudskiego przy ul. Strzeleckiej, z Pl. Reymonta, Ogrodowej i innych punktów miasta, poczęły ciągnąć w kierunku Placu Wolności, gdzie odbyć się miało manifestacyjne zgromadzenie, pochody organizacyj h. wojskowych, sfederowanych związków, zrzeszeń społecznych i grupy ludności ze sztafardami i orkiestrami na czele.

W pochodach niesiono transparenty z napisami, domagającymi się powrotu Zaolzia do Polski, stworzenia korpusu ochotniczego dla odebrania polskich ziem Czechosłowacji i t. p.

Wśród tłumu rozlegały się raz po raz gromkie okrzyki na cześć Polaków ze Śląska Cieszyńskiego, na cześć armii i Wodza Naczelnego.

Entuzjastyczny nastrój maszerujących udzielił się stojącym na chodnikach tłumom, które podchwytwały okrzyki, przyłączając się do manifestacji.

Około godziny 19-ej na Placu Wolności zgromadziło się kilka tysięcy osób.

Plac wypełnił szczerze demonstrujący tłum, składający się z szerokich warstw społeczeństwa łódzkiego, bez względu na przynależność organizacyjną i poglądy polityczne.

Nad morzem odkrytych głów powiewały dumnie sztandary i chorągwie o barwach narodowych.

W kilku miejscach placu, oraz na przyległych ulicach, zajętych przez publiczność zainstalowane były megafony.

Na balkonie gmachu zarządu miejskiego, udekorowanym flagami, z którego miały być wygłoszone przemówienia, zainstalowano mikrofon, bowiem przebieg manifestacji był transmitowany przez łódzką rozgłośnię Polskiego Radia.

O godz. 19.30, wśród uroczystej powagi i podniosłego nastroju tłumów, na balkonie ukazał się prezes wojewódzkiej federacji P. Z. O. O., mec. Bolesław Fichna, który zagał zgromadzenie.

Po przemówieniu adw. Fichny, orkiestra odegrała hymn narodowy, a następnie stanął na balkonie ślązak zaolzański p. Jan Cienciała, który wygłosił do zgromadzonych łódzian krótkie przemówienie:

Obywateli! Jestem ślązakiem z tamtej strony Olzy. W imieniu umęczonych współbraci dziękuję wam serdecznie za wasze serce. W roku 1919 spotykałem w walce z czechami łódzian. Wierzę, że i dziś spotkamy się ramieniem przy ramieniu i połączymy się ze sobą.

Ukazaniu się ślązaka na balkonie towarzyszył grzmot okla-

sków i wrocie okrzyki pod adresem czeskich ciemiężców.

Następnie głos zabrał wiceprezydent m. Łodzi i prezes Tow. pomocy polonii zagranicznej, w Łodzi, p. Antoni Pączek, który wygłosił mocne i przekonujące przemówienie, uzasadniające postulat przyłączenia Zaolzia do Rzeczypospolitej.

Mowa wiceprezydenta Pączka była żywiołowo oklaskiwana przez tłum i przerywana stałe okrzykami na cześć Rzplitej i Polaków ze Śląska. Wołano: „Zjednoczony z Rzplitą polski Śląsk Cieszyński, niech żyje!” Marsz na Pragę!” i t. p.

Wiceprez. Pączek odczytał następnie poniższą rezolucję, któ-

ra tłum przyjął spontanicznymi okrzykami:

„Łódź pracująca śle pozdrawienie braterskie Polakom z za Olzy i oświadcza, że wraz z całym narodem polskim śledzi pilnie bohaterską ich walkę z najeźdźcą czeskim i gotowa jest wraz z całą Polską, poprzeć tę walkę wszelkimi środkami. Łódź siedmiusettyśieczna stwierdza, że kończy się niewola ludu polskiego na Śląsku Cieszyńskim, że jarzmo czeskie, podstępem i zdradą przed laty dwudziestu narzucone, musi być wysiłkiem całego narodu polskiego zrzucane — bracia nasi z za Olzy muszą powrócić na łono Macierzy. Zebrani stwierdzają, że bra-

ciom naszym z za Olzy, zmuszonym do chronienia się przed terorem czeskim w granice Rzeczypospolitej, należy pomóc w tworzeniu ochotniczego korpusu który ramieniem zbrojnym poprze swoich braci z przemocą czeską.

Zjednoczony z Rzeczpospolitą Polską Śląsk Cieszyński — niech żyje!”

Ludność m. Łodzi solidaryzuje się z akcją rządu polskiego w sprawie Śląska Cieszyńskiego, lecz zarazem domaga się od rządu Rzeczypospolitej, aby wszelkimi siłami i środkami przyspieszył oczekiwany od lat dwudziestu akt przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Polski.

Po uchwaleniu rezolucji, wiceprezydent Pączek w imieniu zgromadzonych przesłał przez radio Polakom z Zaolzia pozdrowienia.

Imponującą manifestację zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego. (g)

Cała Polska manifestuje

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W całym kraju odbyły się wczoraj dalsze manifestacje za przyłączeniem Śląska Cieszyńskiego do Polski.

Szereg organizacji wydał w związku z wytworzoną sytuacją polityczną odezwy oraz ogłosił rezolucję i uchwały w sprawie powrotu Zaolzia do Macierzy.

Na murach stolicy rozlepiono odezwy Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej, wzywającą ludność do przybycia na manifestację, którą odbędzie się dzisiaj, w czwartek na Placu Józefa Piłsudskiego pod hasłem „Śląsk Zaolzański musi być Polsce zwrócony”. Odezwy wydały zarząd główny Zw. Strzeleckiego, organizacje młodzieży, zrzeszone w Służbie Młodych i wiele innych.

Dzisiaj odbędzie się również manifestacja społeczeństwa pomorskiego w Toruniu.

Wczoraj odbyło się zebranie grupy stołecznej uczestników walk o Niepodległość i zespolenie Śląska z Rzplitą, na którym podjęto rezolucję, wyrażającą gotowość podjęcia walki o wyzwolenie Zaolzia z pod przemocy czeskiej.

Rezolucję w tym samym duchu uchwalili OZN w Chorzowie.

Zarząd główny federacji PZOO zebrał się w pełnym komplecie pod przewodnictwem gen. Góreckiego. Po ożywionych obradach powzięto rezolucję, w której m. in. powiedziano, że „przeszło półmilionowa rzesza b. obrońców Ojczyzny oświadcza pełną gotowość wywalczenia słuszych praw naszych rodaków z Zaolzia wszystkimi środkami, jakie rząd Rzeczypospolitej uzna za wskazane użyć”.

Federacja powzięła również rezolucję w sprawie wyborów sejmowych. Rezolucja ta piętnuje wszystkich, którzy uchylają się od udziału w wyborach, jako szkodników państwowych. „W obecnej sytuacji międzynarodowej — mówi rezolucja — wybory do sejmiku i senatu mają stać plebiscytem polskiej myśli narodowej i państwowej, mają być świadectwem tego faktu, że cały naród docenia powagę sytuacji międzynarodowej i pragnie w Polsce mieć ład i porządek”.

W związku z sytuacją, liczne organizacje wysłały do marsz. Śmigłego-Rydz depesze holdownicze.

Na ręce władz komitetu walki o prawa Polaków w Czechosłowacji, mającego swą siedzibę w Katowicach nadchodzą depesze solidarności od Polonii Zagranicznej.

Demonstracja przed poselstwem w Warszawie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj wieczorem przed siedzibą poselstwa czeskiego w Warszawie zebrał się tłum, który zaczął wznosić okrzyki antyczeskie.

Na miejscu zjawili się oddział policji, który nie dopuścił do zajść i demonstrantów rozproszył.

Kilku opornym osobom spisano protokoły za zakłócenie spokoju publicznego.

Przykre zgrzyty endeckie

Aresztowanie „narodowców” za zaczepianie Żydów i wybijanie szyb

Wczorajsza patriotyczna manifestacja społeczeństwa łódzkiego za przywróceniem Śląska Cieszyńskiego Rzplitej, zakłóciła endecką.

Uczyniła ona wszystko, aby powagę demonstracji antyczeskiej obniżyć przez wysunięcie na czoło swych hasel momentów „antyżydowskich, nie mających — rzecz oczywista — nic wspólnego z zorganizowaną manifestacją.

Jako jedyne w swoim rodzaju curiosum głupoty warto przytoczyć kolportowaną wczoraj podczas manifestacji ulotkę „narodową”.

Czytamy w niej m. in., co następuje:

„Masoneria i Żydzi trzymali polską ziemię i ludem, zaprzęcając naszych braci za Olzą w niewolę husycko - masonskim czechom. Obecnie cały naród powinien się zjednoczyć w dążeniu do odebrania

Śląska. Ale pamiętajmy, każdemu wysiłkowi o budowę wielkiej Polski musi towarzyszyć bezwzględna walka o uwolnienie Polski od Żydów”.

Ulotka — bardzo śmieszna i bezsensowna. Świadczy o tym, że endecja nie mogła oprzeć się pokusie, aby w tak historycznym momencie, jaki przeżywa świat a wraz z nim Polska, nie uprawiać taniej demagogii.

Podczas przemarszu oddziałów i w czasie manifestacji na Pl. Wolności grupy endeckie przeszkadzały, jak mogły, wznosząc okrzyki antyżydowskie, ku oburzeniu zebranych.

Agitację swą „narodowcy” przypieczętowali wybrykami. Po demonstracji rozeszły się we wszystkie strony miasta grupki członków Stronnictwa Narodowego.

Endecy zaczepiali przechodniów

o wyglądzie semickim. Kilka osób pobito. M. in. ofiarami pobicia padli: na ulicy Piotrkowskiej 17-letni Jakób LASKIER (Ogrodowa 9), na Starym Rynku nr. 15 poturbowany został właściciel kiosku — TEMPELHOFF, któremu nadto zdemolowano urządzenie kiosku. Przed domem przy ul. Piotrkowskiej 20, pobity został lokator tej posesji —

Pozatym endecy wybili szereg szyb wystawowych w sklepach żydowskich, m. in. w firmie MAREK przy ul. Piotrkowskiej 82. Wybito również kilka szyb wystawowych w przedsiębiorstwach chrześcijańskich.

Policja zatrzymała kilkunastu agresywnie zachowujących się endeków, których osadziła w areszcie. Dziś będą oni odpowiadać za zakłócenie spokoju publicznego przed sądem starościańskim.

Wybito szyby w I.K.C.

Demonstracja w związku ze stanowiskiem w sprawie czeskiej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj wieczorem grupa demonstrantów wybiła szyby w redakcji „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” na Krakowskim Przedmieściu. Działo się

to akurat w momencie, kiedy przez ulicę przejeżdżało auto z dużym napisem „IKC — zdradca narodu”.

Na miejsce zajścia przybyli dwa pancerne auta policyjne, które rozproszyły demonstran-

tów i odcieły ulicę dla ruchu pieszego.

Nie ulega wątpliwości, że zajścia mają ścisły związek ze stanowiskiem, jakie IKC zajął o statnio wobec sprawy czeskiej.

Bomba rzucona w Łodzi

świadczy o moralnym zwyrodnieniu zamachowców, działających na szkodę państwa

WARSZAWA, 21.9. (PAT). — W związku z rzuceniem bomby do lokalu oddziału łódzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego p. minister wyznał religijnych i oświecenia publiczne

go, prof. Wojciech Świątosławski, przyjął w dn. 21 września b. r. delegację tego związku.

Pan minister wyraził głębokie oburzenie z powodu tego zamachu, stwierdzając, że po-

dobne zamachy świadczą o moralnym zwyrodnieniu zamachowców, działających na szkodę państwa i jego praworządności.

Rząd hiszpański wycofuje ochotników

Premier Negrin oświadczył to oficjalnie w Genewie

GENEWA, 21.9. (PAT). — W dyskusji popołudniowej zgromadzenia ligi narodów przedstawił rząd barceloński premier Negrin złożony oświadczenie, głoszące, iż RZĄD HISZPAŃSKI POSTANOWIŁ CAŁKOWICIE I NATYCHMIAST WYCOFAĆ WSZYSTKICH KOMBATANTÓW NIE HISZPAŃSKICH, BIORĄCYCH UDZIAŁ W WALCE PO STRONIE RZĄDOWEJ.

Wycofanie to dotyczyć będzie wszystkich cudzoziemców bez różnicy obywatelstwa. Obejmie ono również tych, którzy po dniu 16

W REDAKCJI.

— Przyniosłam wiersze napisane przez mego męża. Jest prawnikiem. Czy mają jakąś wartość?

— Taką mniej więcej, jak kontrakt najmu napisany przez poetę.

lipca 1936 r. uzyskali obywatelstwo hiszpańskie. Równocześnie rząd barceloński zwraca się do ligi narodów o utworzenie komisji między narodowej, która zbadałaby na miejscu, czy decyzję rządu hiszpańskiego są wykonywane. Premier Negrin dodał, że rządowi hiszpańskiemu zależy na ogólnym odprężeniu. W konkluzji Negrin złożył zgromadzeniu odpowiedni projekt rezolucji w sprawie powołania komisji.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel, Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz, Stary Rynek 9, T. Stanielowicz, Pomorska 91, A. Borkowski, Zawadzka 45, B. Gluchowski, Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ki, Główna 50, L. Pawłowski, Piotrkowska 307.

REJESTRACJA ROCZNIKA 1920 i 1921. — W dniu dzisiejszym winni się stawić do rejestracji w Wydziale wojewódzkim zarządu m. Łodzi przy Al. Kościuszki 19, mężczyźni rocznika 1920 i 1921, zamieszkali na terenie 5 komisariatu o nazwiskach na litery D, E, F, oraz zamieszkali na terenie 13 komisariatu o nazwiskach na litery od A do Ch włącznie.

MŁODZIEŻ Z PŁOCKA W ŁODZI. — W piątek przybędzie do Łodzi wycieczka młodzieży szkolnej z Płocka. Są to uczniowie 2 klasy liceum przy gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły. Młodzież z Płocka zwiedzi Łódź i zapozna się z jej wielkimi zakładami przemysłowymi.

POMOC PRAWNA DLA UBOGICH. — W sierpniu r. b. udzielono ubogim mieszkańcom Łodzi ogółem 1031 porad prawnych ustnych oraz przeprowadzono sprawy alimentacyjne w 361 przypadkach, a w tym spraw ślubnych 26, nieślubnych 21 i rodzinnych 51. Sprawy ślubne dotyczyły alimentów ze strony ojca, nieślubne odnosiły się do uwodźcicieli, a rodzinne obejmowały spory, dotyczące członków rodziny.

Spraw eksmisyjnych wydział op. społecznej załatwił 154, odszkodowań za pracę 25, odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki 8, majątkowych 13, separacyjnych i rozwodowych 7 oraz różnych 59.

OSTATECZNY TERMIN SZCZEPIENI. — Dnia 24 b. m. upływa ostateczny termin przeprowadzania szczepień przeciwbłoniczych dla tych dzieci, które zabiegowi ochronnemu podlegają po raz pierwszy. W następnych dwóch tygodniach dokonywane będą szczepienia przeciwbłoniczne, stosowane po raz drugi.

Jak wiadomo szczepienie ochronne jest wówczas skuteczne, jeżeli zastosowane jest dwukrotnie.

KONTROLA WYTWÓRNI WĘDLINIARSKICH. — Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi wydał zarządzenie, by w terminie do dnia 1 listopada r. b. wszystkie wytwórnie wędliniarskie w naszym mieście poddane zostały oględzinom, celem stwierdzenia czy odpowiadają obowiązującym przepisom sanitarnym.

Zlikwidowano spór między dyrekcją teatrów a personelem technicznym

Pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Skusiewicza odbyła się w dniu wczorajszym konferencja, celem zlikwidowania zatargu, jaki powstał w teatrach miejskich między dyrekcją a personelem technicznym na tle honorowania dni wolnych od pracy i redukcji.

W wyniku pertraktacji, osiągnięto całkowite porozumienie. Dyrekcja zobowiązała się nie redukować nikogo z personelu technicznego, utrzymać ośmiodziesiętny dzień pracy oraz udzielać dni wolnych od pracy, nie jak dotąd, w końcu sezonu, ale w okresie tygodnia kalendarzowego.

Spór został zlikwidowany.

Wyniki zbiórki na „Nosen Lechem”

Dnia 14 września 1938 roku na podstawię zezwolenia starostwa grodzkiego Łódzkiego, odbyła się zbiórka publiczna na terenie m. Łodzi Stowarzyszenia „Nosen Lechem” w Łodzi.

Ogółem zebrano kwotę zł. 542 gr. 20, które przeznaczone zostały na rzecz akcji stowarzyszenia.

Okręgowe komisje wyborcze

Wydział wojewódzki ustalił wczoraj ich skład, jednak nazwiska ogłoszone zostaną razem z nominacjami na okręgowych komisarzy

Wczoraj obradował w gmachu urzędu wojewódzkiego wydział wojewódzki. Przedmiotem obrad były sprawy, związane z wyborami parlamentarnymi.

Wydział ustalił w trakcie obrad skład okręgowych komisji wyborczych dla 7 okręgów wyborczych województwa łódzkiego, dokonując wyboru 28 członków i 28 zastępców okręgowych komisji.

Lista ta ogłoszona zostanie po zamianowaniu przez ministra spraw wewnętrznych okręgowych komisarzy, co nastąpi w dniu dzisiejszym.

Prace w referacie wyborczym magistratu prowadzone są nadal w przyspieszonym tempie. W tej chwili odbywa się przyjmowanie wypełnionych przez właścicieli domów wykazów przez urzędy meldunkowe. Urzędy te czynne są popołudniu od 16 do 22-ej. Ostateczny termin składania wykazów upływa w dniu jutrzejszym, 23 b. mies.

Referat wyborczy przystąpi wobec tego jutro do segregacji materiałów, a w niedzielę, dn.

25 zapoczątkuje prace nad sporządzeniem spisów wyborców sejmowych. Przy pracach tych zatrudni referat wyborczy 226 osób. Każdy z nich sporządzać będzie spis dla jednego obwodu w trzech egzemplarzach.

Czynności, związane z ułożeniem spisu wyborców w porządku alfabetycznym, potrwać 8 dni, t. j. do dnia 3 października. 4 października spisy zostaną podpisane przez prezydenta Godlewskiego i wręczone przewodniczącym okręgowych komisji wyborczych, które do tego dnia będą już ukonstytuowane.

W tym samym czasie starostwo grodzkie w Łodzi prześle

okręgowym komisjom ostatecznie ułożone spisy wyborców sejmowych.

Główna uwaga skierowana jest obecnie na rozpoczynające się już w poniedziałek wybory delegatów do okręgowych kolegiów sejmowych, które wyłonić mają kandydatów na posłów.

7 kół pracowniczych i robotniczych komunikują nam w związku z tym, że wydelegowanie przedstawicieli do okręgowych zgromadzeń wyborczych nie przesądza jeszcze, czy związki będą brały udział w wyborach.

Zastrzeżenie to zostało prawdopodobnie uczynione w związku z uchwałą łódzkiego OKRPPS.

w sprawie wniosków na radę naczelną tej partii, która kwestię udziału w wyborach parlamentarnych ma ostatecznie zdecydować w najbliższych dniach. (G).

Narada działaczy sjonistycznych w sprawie wyborów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Odbyła się wczoraj narada działaczy ogólnie - sjonistycznych przy udziale pp. L. Blocha, dra J. Gottliba, adw. Hartgłasa, dra M. Kleinbauma, inż. J. Lanusztoka, L. Lewitego, dra H. Rosmarina (Lwów) i adw. Sz. Seidemana.

Przeprowadzono ogólną dyskusję w związku z wyborami parlamentarnymi.

Przed powzięciem decyzji uczestnicy narady porozumieją się jeszcze ze swoimi komitetami, po czym odbędzie się dalszy ciąg narady, na której zostanie definitywnie wyjaśnione stanowisko obozu ogólnie - sjonistycznego do przyszłych wyborów do parlamentu. Druga narada odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Dn. 21 września 1938 r. zmarła nasza najukochańsza

b. p. HENIA RUBIN

(obyw. m. Skidel)

Wyprowadzenie drogi nam swolk nastąpi dziś, w czwartek, dn. 22 b. m. o godz. 2-ej pp. z domu przedpożrebowego, o czym zawiadomienia pozostała w nieutulonym żalu

STROSKANA RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Wybory do rady miejskiej Łodzi

odbędą się definitywnie 18 grudnia r. b.

Miasto zostanie podzielone na 13 lub 14 okręgów

W dniu wczorajszym zdecydowane zostało definitywnie rozpisanie wyborów do rady miejskiej w Łodzi.

Terminem rozpisania będzie

dzień 30 września r. b. WYBORY ODBĘDĄ SIĘ W NIEDZIELĘ, DN. 18 GRUDNIA R. B., tak że terminy wyborcze nie będą zbiegały się z terminami

wyborczymi do sejmu i do senatu.

Łódź, według uzyskanych przez nas informacji, podzielona

na zostanie NA 13, WZĘDNIĘ 14 OKRĘGÓW WYBORCZYCH, w tym 5, lub 6 okręgów będzie 8 - mandatowych.

Na Świętokrzyskiej znów stoja pikiety

Reportaż ze Śródmieścia Warszawy

Warszawa, we wrześniu.

W roku ubiegłym było inaczej. Panowie pikietarze mieli więcej entuzjazmu, więcej przejęcia się sprawą. Hałas na Świętokrzyskiej był większy, rodzima poezja bardziej urozmaicona. Dzisiaj zdołałem pochwycić tylko dwie nowe perełki:

„Polacy przechodzą, do sklepów żydowskich nie wchodzą”

„Kupisz książkę w księgarni żydowskiej, a przez rok cały zostaniesz oślem”.

Podchodzę do recytatora i pytam uprzejmie:

— Ile panu dziennie za to placą?

Gość patrzy na mnie ponuro, przygląda mi się chwilę podejrzliwie, wreszcie burczy:

— Idź pan do cholery!

W roku ubiegłym odpowie-

NIEWIDZIALNE
niebezpieczeństwo zagraża nam wciąż. W codziennej walce o byt natrafiamy często na przeciwności, które niszczą nasze ciało i nerwy. Nie możemy ich uniknąć, możemy tylko uchronić organizm, wzmacniając go i czyniąc odpornym. Czynnikiem, który mięśniom i nerwom zapewnia świeży dopływ siły, a organizm czyni odpornym w walce z wrogimi wpływami jest Ovomaltyna. Ovomaltyna pomogła już bardzo wielu ludziom. Dlatego: Chroń siebie i swoich bliskich, pijąc codziennie filiżankę Ovomaltyny.

działby rękoczymem. Naliczyłem na Świętokrzyskiej 43 pikietarzy, z czego 25 chłopców w wieku lat 12—14. Jeden z tych chłopców leci za mną i przez kilka minut stara mi się daremnie wcisnąć do ręki zieloną, zadrukowaną karteczkę. Wreszcie udaje mu się to. Czytam. Dowiaduję się, że nie należy kupować książek w żydowskich księgarniach, natomiast należy kupować książki w stoisku „Związku Polskiego” (t. zn. księgarzy - chrześcijan) na Placu Napoleona. Idę więc w stronę konkurencyjnego kramiku. I rzeczywiście. Na Placu Napoleona ścisk, hałas, rwetes, ruch, jak gdyby cesarz francuski, który dał placu nazwę, zmartwychwstał i nagle się zjawił. Myślę: więc pikiety dają rzeczywiście efekt! Podchodzę bliżej. Wokół kiosku mrowie uczniów i uczennic. W kiosku kręca się studenci w czapkach „bratniaka” (bardzo to przypomina chasydów w mykachach), ale mimo tłoku kupujących mało. Staram się zbadać przyczynę tego zjawiska. Kręcę się wśród tłumu sztubaków i słyszę:

— Historia na czwartą. Złoty dwadzieścia!

— Kto potrzebuje Nankego?

— Matematyka do pierwszej licealnej w dobrym stanie!

— Deutschland und die Deutschen po wyjątkowo niskiej cenie!

Zaczynam rozumieć. Wokół kiosku utworzył się targ zamienny. Transakcje: kupno, sprzedaż, wymiana za dopłatą i bez—wszystko to odbywa się tutaj. Główna księgarnia szkolnych. Stąd tłok i hałas. Są jednak i tacy, którzy nie kupują, ani sprzedają. Obserwuję ich. Przecież to to samo bractwo z łódzkiego „deptaka” na ulicy Piotrkowskiej. Idzie „przygadywanie” i „dowalanie się” do sztubaczek na potęgę. Widzę nawet, że uczniowie warszawscy

Węgiel w powiecie koneckim

Po zakończeniu próbnych wierceń, prowadzonych między Sierpią a Radoszycami w pow. koneckim w poszukiwaniu pokładów węgla kamiennego — przystąpiono do budowy szybów, z których jeden został już uruchomiony. W dalszym ciągu gromadzone są materiały budowlane, przeznaczone do instalacji hal i budynków.

FIVE O'CLOCK „MAKABI”

W nadchodzącą sobotę, dnia 24 września o godz. 17.30 odbędzie się w wytwornej sali b. Teatru Kameralnego w Grand Hotelu (Traugutta 1) inauguracyjny five o'clock Z. K. S. „Makabi”. Beztrudny humor, jakim ichną wszystkie imprezy towarzyskie urządzone przez Makabi, doborowa orkiestra, obficie zaopatrzony bufet i t. d., zgromadzą niewątpliwie na pięknej sali całą elegancką młodzież Łodzi.

robią to leniej od swoich łódzkich kolegów.

Oto dwa zajęcia uczniów warszawskich, których chce się zmusić do pracy nad „ideą narodową”.

Skrećmy z Placu Napoleona na Warecką, podśpiewując sobie współczesną piosenkę: „Hej, kto łobuz, na pikiety”.

Z gmachu „Robotnika” wychodzi kilkunastu chłopców i dziewcząt. Idą na kolportaż młodej prasy robotniczej. — Skrećmy w stronę Placu Napoleona, a po tym na Świętokrzyską. Ulica rozbrzmiewa hasłami antyendeckimi. Rozglądają się za pikietarzami. Niema ich. Zniknęli. J. R.

STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE W ŁODZI.

W dniu 19 b. m. odbyło się zebranie organizacyjne Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi przy udziale około stu osób. Po referacie dr. St. Więkowskiego i obszernej dyskusji, obecni uchwalili przystąpienie do organizującego się Stronnictwa Demokratycznego i wybrali komitet organizacyjny Stronnictwa Demokratycznego na okrąg łódzki w następującym składzie: Prezes dr. St. Więkowski, dr. W. Tomaszewicz, K. Gallas, R. Radzicki, F. Żurkowski, F. Łaszkiewicz, R. Szymański, J. Palusiński i dr. Michał Urbach.

Pożar w fabryce Najmana

Wczoraj w południe wezwano straż ogniową do pożaru przy ul. Południowej 68, który powstał w mechanicznej fabryce wyrobów pluszowych M. NAJMANA.

Jak się okazało na oddziale draparni od krótkiego spiecia, spowodowanego przez monter, zapaliła się maszyna. Ogień przerzucił się na nagromadzone towary i szybko się rozprzestrzenił, natrafiwszy na łatwopalne materiały. Straż pożar ugasiła.

Wysokość strat narazie nieustalona. (1)

„TABARIN”
Dziś
tradycyjny
„WESOŁY CZWARTEK”
MOC NIESPODZIANEK

TEATR I MUZYKA

TEATR POLSKI
Komedia Laszlo „W perfumerii”, grana będzie dziś i jutro o g. 20.30.

TEATR POPULARNY
Dziś o godz. 20.15 „Aszantka”.

TEATR DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

W dniu onegdajszym odbyło się zebranie dyrektorów szkół średnich, reprezentantów Koła polonistów i przedstawicieli łódzkich teatrów miejskich w osobach: dyr. Kazimierza Wroczyńskiego i Hugona Morczińskiego.

Na zebraniu tym ustalono repertuar dla szkolnych przedstawień abonamentowych. Tak więc w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej nr. 27 grane będą: „Cyrano de Bergerac” — Rostand, „Kordian” — Słowackiego, „Don Carlos” — Schillera, „Sen nocny letniej” — Szekspira, „Antygona” — Sofoklesa, „Judas” — Rostworowskiego, „Pan Jowialski” — Fredry i „Most” — Szaniawskiego.

Ustalono również, że przedstawienia te odbywać się będą trzy razy w tygodniu: w środy, w czwartki i soboty po południu. Książka abonamentowa, obejmująca kupony na 8 sztuk wraz z opłatą za statnie i program, kosztować będzie zł. 7.20.

Tydzień L.O.P.P. w Łodzi

Szczegółowy program uroczystości i imprez

Program „Tygodnia LOPP” w Łodzi przedstawia się jak następuje:

SOBOTA, DN. 24 B. M.

Godz. 17.50—18. — Przemówienie z rozgłosu łódzkiej Polskiego Radia prezesa zarządu łódzkiego obwo-
du miejskiego LOPP.

Godz. 18. — Dekoracja miasta flagami LOPP oraz dekoracja witrzyn sklepowych.

Godz. 19—20. — Capstryk.

Godz. 20—21. — Defilada propagandowa pojazdów mechanicznych i dorożek.

NIEDZIELA, DN. 25 B. M.

Godz. 8—13. — Sprzedaż znaczków na ulicach miasta przez lotne posterunki kwaterarzy oraz sprzedaż materiałów propagandowych i znaczków przy stolikach i w lokalach publicznych.

Godz. 8.30—9. — Zbiórka gości i zaprzyjaźnionych organizacji ze sztandarami, reprezentacji kół LOPP oraz pojazdów mechanicznych, biorących udział w konkursie dekoracji przed katedrą.

Godz. 9—10. — Uroczyste nabożeństwo w katedrze oraz świątyniach innych wyznań. Poświęcenie sztandaru.

Godz. 10—11. — Okolicznościowe przemówienie przed katedrą.

— Whijanie gwóźdź. — Przekazanie sztandaru służbowej drużynie

odkazającej. — Wpisywanie się do księgi pamiątkowej. — Złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza. — Dekoracja odznaką Honorową działaczy LOPP.

Godz. 11—12. — Pochód propagandowy służb OPLL, modelarzy, kół LOPP i zaprzyjaźnionych organizacji do Placu Wolności.

Godz. 12—13. — Konkurs udekorowanych pojazdów. — Konkurs baloników. — Koncerty orkiestr w parkach i na placach publicznych.

Godz. 16—18. — Zawody marszowe drużyn w maskach przeciw-

gazowych (start z dziedzińca gimn. im. Marsz. J. Piłsudskiego, ul. Sienkiewicza 46, meta w parku im. ks. Józefa Poniatowskiego).

Godz. 20—23. — Spektakl artystyczny łącznie z widowiskiem kinowym dla członków LOPP i gości (szczegóły w specjalnych programach).

SOBOTA, DN. 1.X.

Godz. 8—14. — Odczyty propagandowe i wyświetlanie filmów w szkołach.

Godz. 19—20. — Pokaz obrony p-lotniczej i p-gazowej z udziałem a) drużyn odkazających LOPP, b) drużyn rat.-san. P. C. K., c) plutonów straży pożarnej (Plac Boerner-
ra).

Godz. 19.30—22. — Spektakl

artystyczny łącznie z widowiskiem kinowym dla członków LOPP i gości (szczegóły w specjalnych programach).

NIEDZIELA, DN. 2.X.

Godz. 16—18. — Wielka impreza lotnicza na placu ćwiczeń „Mania — Zdrowie”. (Dojazd tramwajami: 15 oraz 3 i 14). Szczegóły w specjalnych programach. W ramach imprezy lotniczej, konkurs baloników p. n. „Mały Gordon Bennet” dla ogółu publiczności o nagrody pieniężne.

Przez cały czas trwania „Tygodnia” odbywać się będzie sprzedaż nalepek, tabliczek, znaczków itp. materiałów propagandowych, wyświetlane będą w kinach filmy okolicznościowe, łącznie z przemówieniami propagandowymi, zbierane będą ofiary od społeczeństwa za pomocą specjalnych list ofiar, przyjmowane będą zapisy do LOPP w biurze i ośrodku propagandy i sprzedaży, ul. Piotrkowska 149, sechro-
nie przeciwgazowym i na wieży spadochronowej, szynna będzie wieża spadochronowa po znizonych cenach oraz otwarty będzie dla ogółu publiczności pokazowy sechro-
przeciwgazowy przy ul. Piotrkowskiej 1.

Dochody podatkowe Łodzi wzrosły

Wysokość obciążenia na jednego mieszkańca wynosi 30 złotych

Jak nas informują, globalna suma dochodów podatkowych za rok adm. 1937-38 wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o zł. 1,224,325.74, t. j. prawie o 6,6 proc.

Obciążenie z tytułu wspo-

nianych danin na jednego mieszkańca miasta, przy przeciętnej liczbie mieszkańców za okres wspomniany 661 tysięcy, wyniosło zł. 30,24.

Na zwiększenie dochodów podatkowych w dużej mierze wpłynęła ogólna poprawa gospodarcza. Największe zwwyżki przypadały na te źródła dochodowe, na których odbijają się nader szybko wszelkie zmiany koniunkturalne.

Udział w podatku obrotowym wzrósł o zł. 767,857,41, dod. do pod. przemysłowego od świadectw i kart rejestracyjnych wzrósł o zł. 51,989,61, dod. do podatku od spożycia, zużycia, względnie produkcji wzrósł o zł. 86,804,29.

Wzrosły również wpływy po datków realnych, a więc udział w podatku od lokali o zł.

NOWA PLACÓWKA HANDLOWA

Przy ul. Lagiewnickiej 49 w tych dniach nastąpiło otwarcie składu materiałów drzewnych p. f. Alfred Seydel. Zadaniem tego przedsiębiorstwa będzie dostarczanie odbiorcom towaru gwarantowanego, w pierwszym zaś rzędzie materiałów produkcji lasów państwowych, uchodzących, jak wiadomo, za najlepsze, zarówno pod względem jakości jak i samej obróbki. — Składy f-my Alfred Seydel zaopatrzono są oficie w drewno tarte, stolarskie i ciesielskie oraz w dykty klejone i posadzkę debową. Poza tym przy składzie znajdują się maszyny do obróbki wszelkiego drewna.

Jeśli do tego dodamy, że nowo powstała placówka kieruje znany fachowiec z tej branży p. Alfred Seydel, b. założyciel i współwłaściciel f-my „Silvares” oraz b. przedstawiciel sprzedaży drewna lasów państwowych na woj. łódzkie, to śmiało wróżyć możemy wymienionej firmie rychły rozkwit.

Z WIELKIEJ SYNAGOGI PRZY AL. KOŚCIUSZKI

Komitet synagogi, przy Al. Kościuszki zwraca uwagę publiczności, że w nadchodzące święta nikt bez karty wstępu wpuszczonej do synagogi nie będzie. Ze względu na spodziewaną liczną frekwencję modlących się z powodu odprawienia modłów przez nowego nadkantorę, kancelaria synagogi czynna będzie w czwartek, 22 b. m. od godz. 3 po poł. do 7 wieczór, w piątek, 23 b. m. od 3 po poł. do 5 po poł., w sobotę od 6—8 wiecz. oraz w niedzielę od 10 rano do 5 po poł. bez przerwy.

Trybuna Człowieków

List otwarty

Łódź, jak i wszystkie inne miasta b. Królestwa za rządów moskiewskich była świadkiem zaniedbywania i przeto brudna i brzydka. Za czasów Polski Niepodległej zaczął się szybko postępujący proces oczyszczania i upiększania miasta, pojawiły się pomniki, jako widomy znak wdzięczności potomnych dla zasłużonych mężów. Brak tylko pomnika dla najbardziej zasłużonego, największego w dziejach Polski Człowieka, Wskrzesiciela Polski, Twórcy Wojska Polskiego i Wielkiego Wychowawcy Narodu, brak pomnika Józefa Piłsudskiego. Istnieje wprawdzie wykończony obecnie przy ul. Strzeleckiej Dom - Pomnik, nie zastąpi on jednak prawdziwego pomnika i zresztą ma inne, bardziej wewnętrzne cele. Proponuję przeto założenie dnia 11 listopada r. b. kamienia węgielnego pod przyszły pomnik Józefa Piłsudskiego w Łodzi i zbieranie z dniem dzisiejszym ofiar na pokrycie związanych z urzeczywistnieniem mego projektu wydatków. Za jedynie właściwe miejsce dla pomnika Józefa Piłsudskiego uważam Plac Wolności, gdyż dopiero Józef Piłsudski wolność Polski zdobył i do utrzymania tej wolności naród wychował. Pomnik Tadeusza Kościuszki, zdaniem moim powinien być przeniesiony na mający być utworzony kwiatnik przy zbiegu Alei Kościuszki z ulicą św. Andrzeja po usunięciu zwiężającego Aleję domu nr. 38. Kwestia przesunięcia torów tramwajowych naokoło powstałego w ten sposób Placu im. Tadeusza Kościuszki jest technicznie bardzo łatwa.

Dr. Stanisław Justman.

Inne pisma codzienne zechcą powtórzyć mój list otwarty i otworzyć listę ofiar na od wskazany.

KINO

RIALTO

Dziś
potężna
premiera !!!

Monumentalny film antyspieszowski nagrodzony na Międzynarodowej Wystawie Filmowej w Wenecji
ZŁOTĄ PŁAKIETĄ



ZDRAJCA

Wspaniałe dzieło sztuki! — Wartościowy dokument dzisiejszych czasów!

W r. gł. Lida BAAROVA i Willy BIRGEL
Najaktualniejszy film doby obecnej!

Grand-Kino

W 4-ym tygodniu niebywałego powodzenia zmitymy ceny!

Druga Młodość

Role główne: Gorczyńska — Janosza-Stępowaki
Ćwiklińska — Zacharewicz — Cybulski — Złocz.

Rewelacyjna zniżka cen:
Na wszystkie seanse **1.09, 1.50 i 2.20**

Wiadomości szachowe

START MISTRZA ŚWIATA W PLYMOUTH.

W Plymouth rozpoczął się przed kilku dniami międzynarodowy turniej z udziałem dr. Aliechina, Li-sta (Litwa) i 6 anglików. Mistrz świata w tej obsadzie nie napotkał przypuszczalnie na większy opór i powinien donieść 100-proc. zwycięstwo. Świat szachowy z niecierpliwością oczekuje partii turnieju, chcąc sprawdzić formę mistrza świata przed wielkim turniejem amsterdamskim, który odbędzie się w listopadzie b. r.

GROMER PROWADZI W NICEI.

W Nicei rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu mistrzostwa Francji z udziałem szeregu znanych mistrzów — Gibauda, Gromera, Kah-ta i t. d. Zdobywcy pierwszych 2-ch miejsc klasyfikują się do zespołu olimpijskiego Francji. Po 7 rundach na czele tabeli kroczą: Gromer — 6,5 p., Raizman — 6 p., Gotti — 5 (1) p. i t. d.

Równocześnie z narodowym odbywa się turniej międzynarodowy, a raczej parodia „turnieju międzynarodowego”. Nie licząc red. Opo-czeńskiego i stale zamieszkujecego na Riwierze irlandczyka Reilly, składa się obsada z zupełnie drugorzędnych sił, nieznanymi dotychczas nikomu.

2 RUNDY TURNIEJU ELIMINACYJNEGO W ŁODZI.

W 1. rundzie turnieju eliminacyjnego, odbywającego się w lokalu

Zw. Prac. Bankowych (Piotrkowska 101), Rubinowicz pokonał nowicjusza łódzkich turniejów Rozenbluma, Mieltski w zawiślanej pozycji zdobył z Gawryszczakiem pioną, a wkrótce zadecydowało o wyniku, Bogatyrow w 36 posunięciach zszedł do kapitulacji Natanson, Maj-zner w równej pozycji z Wróblewskim wykorzystał pasywność przeciwnika w końcówce, doprowadzając do wygranej, a Nożyce, po obopólnie ostrożnej grze zremisował z Mikulą. Litmanowicz (zastępujący Webera, któremu przeszkody natury zawodowej nie pozwoliły na udział w turnieju) w francuskiej partii z Halpernem wykorzystał niedo-czas partnera i obronił się przed niebezpiecznym atakiem przeciwnika. Partia została ogłoszona w pozycji zdecydowanie lepszej dla Litmanowicza. W 2. rundzie najciekawszą partię rozegrali Rozenblum z Natansonem. W końcówce Rozenblum przekombinował przeciwnika, forsując wygraną. Ważny punkt zdobył Majzner, zwyciężając Mikulę, czołowego zawodnika K. M. S. Poza tym Nożyce w 20 posunięciach rozgromił Halperna, który w otwarciu popełnił groźny błąd, Gawryszczak z Rubinowiczem i Litmanowicz z Mieltskim zremisowali. Partia Bogatyrow — Wróblewski została przerwana z większymi szansami dla czarnych. Stan tabeli po 2 rundach: Majzner — 2 p., Rubinowicz, Nożyce. Mieltski — po 1,5 p., Rozenblum — 1 p., Bogatyrow — 1 p. i t. p. Partia niedokończona i t. d.

Wczoraj w Łodzi...

— Na ulicy Piotrkowskiej 39 Erwinowi PUFALOWI (Radwańska 31) — skradziono wieczne pióro. Pod zarzutem dokonania kradzieży, zatrzymany został J. WASERMAN (Masarska 14).

— Na gorącym uczynku kradzieży, na ulicy, portmonetki, w której znajdowało się 115 zł. oraz obrączka, zatrzymani zostali: Lajb SKROBEK (ul. Krzyżowa 18), S. RYCYWÓŁ (Łagiewnicka 4) i M. PARZĘCZEWSKI (Franciszkańska 75).

— Z mieszkania Juliany RZEŹNIK (Żydowska 13) skradziono 17 sztuk skór zwierzęcych, wartości 750 zł.

— Władze łódzkie zostały powiadomione, iż w Bedzinie została aresztowana Bela GRYNSPAN (Łódź, Masarska 14) poszukiwana przez sąd grodzki w Łodzi dla odbycia kary 14 miesięcy więzienia za kradzież. Grynspanowa ukrywała się pod nazwiskiem swej siostry.

— Zaginęła w tajemniczych okolicznościach 28-letnia Liba GLIKSMAN (11 Listopada 86), umysłowo chora.

— W lokalu wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego, przy ulicy Zawadzkiej 11 porzuceno dziecko płci męskiej, liczące około roku. Dziecko przesłano do żłobka.

— Michał SKOWRONEK (Brudzińska 11) zameldował w policji, że jego siostrzeniec Stanisław JURCZAK z Kałisza skradł mu z mieszkania 120 zł., oraz zegarek kieszonkowy i zbiegł.

— Przy ul. Pomorskiej 90 Jakób BEDNARSKI, blacharz (Pomorska 81) w czasie pracy spadł z rusztowania, doznając złamania obojczyka.

— W bramie domu nr. 31a przy ul. Gdańskiej, na tle niesnasek rodzinnych, otrula się jodyna, żona robotnika Zuzanna SITKIEWICZ (Leśna 7), którą przewieziono do szpitala.

— Przed domem przy ul. Zgierskiej 57 przejechany został przez samochód 9-letni Mojżesz KEMPIŃSKI (Zgierska nr. 92).

— Przy ul. Piotrkowskiej 18 powstała bójka, w trakcie której został poranny łepymy narzędziami Samuel WAJKSELFISZ (Pomorska 25).

— W Al. Kościuszki pojawił się umysłowo chory Feliks POŚLAK, ze wsi Mroga, pow. łowickiego, który napastował przechodniów. Odwieziono go do szpitala św. Antoniego.

— Przy ul. Okopowej 17 upadł koń, przynajmniej dorożkarza Z. SZTAJNBERA (Okopowa 17), który doznał złamania nogi.

— Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zawadzkiej rozpędzony rowerzysta wpadł na przechodzącą przez jezdnię 66-letnią Lucję SKUPIŃSKĄ (Ceglana 6), która doznała pęknięcia czaszki i złamania obojczyka. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala św. Józefa. Rowerzysta został aresztowany.

— Przy ul. Chłódnej 12 najechany został przez wóz Zygmunta JAKUBOWSKI (Marynarska 4). Dyszel rozplątał Jakubowskiemu głowę. Odwieziono go do szpitala.

— Zamieszkała przy ul. Nowomiejskiej 7 Estera URBACH uległa ciężkiemu zatruciu grzybami.

— W swym mieszkaniu przy ul. Cegielińskiej 59 otrula się kwasem solnym Zofia DUDA. Przyczyna samobójstwa — zawód miłośny.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W zagrodzie Małgorzaty MIKOŚ, we wsi Żytaiów, gm. Rudniki, pow. wieluńskiego bawiący się zapakami 6-cio letni Stanisław KULIK — spowodował pożar, który zniszczył dom mieszkalny. Straty wynoszą 2.500 zł.

Przez tor kolejowy, w pobliżu wsi Leonów, pow. łęczyckiego uśiłowała przejść 17-letnia Ludwika BIAŁAS, nagle nadjechał pociąg. Dziewczyna nie zdążyła przebiec i dostała się pod koła lokomotywy, ponosząc śmierć na miejscu.

Na autostradzie Piotrków — Łódź, w pobliżu wsi Serock, wydarzył się wypadek motocyklowy, którego ofiarą, padł 27-letni Henryk KERTNER z Piotrkowa. Jechał on z wielką szybkością na świeżo zakupionym motocyklu. Na zakręcie szosy Kertner wpadł na leżącą przy drodze stertę kamieni i runął wraz z motorem do rowu, ulegając złamaniu podstawy czaszki.

W drodze do szpitala, Kertner zmarł.

We wsi Sadołysz pod Tomaszowem Maz. dokonano napadu rabunkowego na zagrodę Tadeusza JAKUBOWSKIEGO. Bandyci wtargnęli do mieszkania i skrupowali domowników, po czym splądrowali mieszkanie i zabrali około 700 złotych w gotówce i dubeltówkę. Z łupem bandyci zbiegli w nieznanym kierunku. Policja zarządziła energiczny pościg, który trwa.

Na ławie oskarżonych

Planowali ucieczkę z więzienia

Jak przemyciono do celi Nr. 19 nóż, przerobiony na pilę i dłuta

W swoim czasie donosiliśmy o planowanej ucieczce więźniów długoterminowych z celi przy ul. Sterlinga i o udaremnieniu przez władze sprytnie pomyślanego przez przestępców planu.

Obecnie finał całej sprawy rozegrał się przed sądem okręgowym.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Józef WŁODARCZYK, skazany w swoim czasie na karę śmierci za napad i morderstwo w celach rabunku na osobie Wiktora Ratajczyka w Pabianicach, Ludwik STANCIK, odsiadujący karę 8-letniego więzienia, Feliks ZAJĄC, skazany na 4 lata więzienia, Józef KAŻMIERCZAK, ukarany 15-letnim więzieniem za morderstwo i Jan KARSKI, 11-krotnie karany za różne przestępstwa, zagrożony Koronowem.

W pierwszym terminie, w dn. 3 lipca r. b. sprawa uległa odroczeniu i główny oskarżony, Włodarczyk, w trakcie transportowania go do więzienia, zdołał zmylić czujność straży i zbiec. Został ujęty dopiero po kilku dniach w Kutnie.

Plan ucieczki z więzienia przy ul. Sterlinga opracowany został w celi nr. 19, w której zgromadzony był najgroźniejszy element przestępczy.

W porę jednak dowiedziała się o nim prokuratura, która wydała polecenie naczelnikowi więzienia, aby podwoił czujność i przeprowadził obserwacje. Dały one rewelacyjne wyniki.

Ustalono, że ucieczkę przystosował Włodarczyk, który przy pomocy narzędzi, przemycanych do więzienia w „wałówkach” przeciął kratę w oknie nad ubikacją i nadwyrężył ją do tego stopnia, że ucieczka więźniów była tylko kwestią chwili.

Zarządzono rewizję. W ubikacji znaleziono nóż szewski, przerobiony na pilę, a w kaławkach mydła za piecem 2 szy dla i 4 cienkie dłuta. W sieni Włodarczyka odkryto scyzoryk, oraz prześcieradło i powłóczkę, które w odpowiednim momencie skrecone miały być w sznur, niezbędny dla przedostania się z okna na dach sąsiedniej przybudówki.

Przesłuchani więźniowie początkowo stanowczo wypierali się i dopiero kiedy im okazano jawne dowody, zrezygnowali z oporu.

Włodarczyk oświadczył, iż na plan ucieczki naprowadził go karSKI, więzień, który kończył właśnie odsiadanie kary. KarSKI miał oświadczyć, że zaraz po opuszczeniu celi da znać Włodarczykowi, która krata jest nadbitowana i w jaki sposób można wydostać się na wolność.

W kilka dni później KarSKI istotnie opuścił mury więzienia i nazajutrz z okna domu przy ul. Sterlinga 18 za pomocą umówionych znaków, wywołał do okna Włodarczyka i przy pomocy specjalnego alfabetu dał mu znać, że niezbędne narzędzia prześle mu nie w paczce żywnościowej, jak to się zwykle praktykuje, ale inną drogą.

Tego samego dnia Włodarczyk spostrzegł przed swoim oknem grubą nić, zaopatrzoną w jakiś ciężarek. Był to nóż szewski, przerobiony na pilę. Inni więźniowie otrzymali w „wałówkach” pozostałe narzędzia.

Między innymi Stancik w szmalcu dostał dłuta.

W rezultacie tych dochodzeń więźniów postawiono w stan oskarżenia.

Wczoraj na rozprawie Włodarczyk zeznał, że istotnie chciał zbiec, ale planował ucieczkę na własną rękę, bez niczyjej pomocy. Twierdził, że był w więzieniu źle traktowany.

Na mocy amnestii...

Wyrok w aferze poborowej w Pabianicach

W dniu wczorajszym sąd okręgowy ogłosił wyrok w aferze poborowej, która była przedmiotem dwudniowej rozprawy.

Przeciwno Wernerowi, na mocy amnestii i przedawnienia sprawę umorzono.

Ignacy Derski, były urzędnik starostwa łaskiego, skazany został na półtora roku, 200 zł. grzywny i utratę praw, przy czym z mocy amnestii połowę kary darowano mu.

Maksymilian Anuszczyk, był-

ny, siedział w karczerze i t. p. Pozostali więźniowie zgodnie oświadczyli, iż zeznania złożyli pod naciskiem administracji więzienia, ale obecnie cofają je.

W wyniku rozprawy sąd skazał Włodarczyka na 2 lata więzienia, Stancika na rok więzienia, a pozostałych uniewinnił z braku dowodów.

ly urzędnik P. K. U. w Łasku, skazany został na 1 rok, przy czym i jemu połowę kary darowano z mocy amnestii.

Stefan Ludwisiak, były urzędnik zarządu miejskiego w Pabianicach, skazany został na pół roku więzienia i całkowicie karę darowano mu z mocy amnestii.

Uderzeniem krwi do mózgu, płuc i serca przeciwdziała się częstokroć szybko dzięki szkłance naturalnej wody górskiej Franciszka-Józefa. Zap. Wasz. lek.

Znowu odroczone proces

St. Płociennika przeciw „Tygodniowi Robotnika”

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się wczoraj znowu sprawa z oskarżenia prywatnego Stefana Płociennika, byłego prezesa stowarzyszenia więźniów politycznych przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Tygodnia Robotnika”, J. Ostrowskiemu.

W dn. 5 grudnia r. ub. w „Tygodniu Robotnika” ukazał się artykuł „Więźniowie polityczni”, podpisany przez Wojcie-

cha Wróblewskiego, w którym autor zarzucił Płociennikowi szereg czynów nieetycznych, między innymi, że ukrywał część dochodów, że nieprawnie starał się o Krzyż Niepodległości, że nie dopuszczał komisji rewizyjnej do badania ksiąg stowarzyszenia i t. p.

Sprawa była już odroczone. Wczoraj została ponownie odroczone dla powołania świadków w liczbie 43 osób.

Nowy trick oszusta

Podawał się za agenta ubezpieczeniowego

Na terenie Łodzi grasował przez dłuższy czas pewien młody, elegancki i sprawiający dobre wrażenie mężczyzna, który podawał się za agenta towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie.

Agent umiał zjednywać sobie klientelę, tymbardziej, iż dawał dobre warunki i przyjmował każde ubezpieczenie. Niejednokrotnie inkasował pokaźne kwoty a cento polisy.

W czerwcu agent zwrócił się do Stanisława Plaacka, wziął od niego ubezpieczenie i zainkasował 200 zł. a cento. Gdy w terminie Plaack nie otrzymał polisy, zameldował policji.

Rzekomy agent został ujęty i wczoraj stanął przed sądem.

Sąd grodzki skazał Adama Filipiaka na 15 miesięcy więzienia.

Wypaliła oczy kochankowi

który wzgardził jej miłością

Wczoraj w południe przy zbiegu ulic Zgierskiej i Lutomierskiej do przechodzącego ulicą 36-letniego Zygmunta SOCHACZEWSKIEGO (Lutomierska 11) kasjera firmy „Wzór” — komunikacja samochodowa (Lutomierska 13), podeszła młoda kobieta, która oblała mu twarz kwasem solnym, poczym rzuciła się do ucieczki.

Zaalarmowano pogotowie, które-

go lekarz stwierdził wypalenie oczu i ciężkie poparzenie twarzy. W stanie poważnym przewieziono Sochaczewskiego do szpitala.

Policja wszczęła pościg za sprawczynią, w wyniku którego została ujęta. Jak się okazało, sprawczynią była kochanka Sochaczewskiego, który przed niedawnym czasem ją porzucił.

KINO
„PALACE”

Potężny
współczesny
dramat
miłosny

Nowy wielki triumf
naszej genialnej rodaczki

POLI NEGRI

w arcyfilmie
„Pobożne Kłamstwo”

Sąd starościński skazał:

Leopolda GERHARDTA (Piotrkowska 134) na 50 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu, za spowodowanie wypadku samochodowego. Gerhardt najechał na dorożkę, a następnie na wóz ciężarowy.

Szofera taksówki Henryka SOBIE-RAJCZYKA (Torowa 23) — na 3 dni bezwzględnej aresztu, za zatrzymanie taksówki w miejscu niedozwolonym.

Za antysanitarny stan posesji właścicieli domów: Abrahama MINCA (ul. Piotrkowska 175) — na 500 zł. grzywny, z zamianą na 14 dni aresztu, Stanisława SUTTERA (Rokicińska 52) na 600 zł. grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu, Jana BŁASZCZYŃSKIEGO (Rokicińska 52) — na 300 złotych grzywny, z zamianą na 3 tygodnie aresztu, Dawida JAKUBOWICZA (ulica Zgierska 69) — na 100 zł. grzywny, z zamianą na 10 dni aresztu.

Izabela BURSZTYNA (Narutowicza 69) — na 300 zł. grzywny z zamianą na miesiąc aresztu, za sprzedanie 20 radiodiodnioków bez zarejestrowania.

Za zakłócenie spokoju publicznego Stanisława MIELCZARZEWSKIEGO (Jana 19) — na 10 zł. grzywny, z zamianą na 3 dni aresztu.

Anne MARIASZ (Północna 52) — na 14 dni bezwzględnej aresztu, za zaczepianie na ulicy mężczyzn i podanie policji fałszywego nazwiska.

I. LEJBOWICZA (Zgierska 21) — na 7 dni bezwzględnej aresztu, za wywołanie awantury ulicznej.

Ludwika WOSIŃSKIEGO (Marysin III. Konopnickiej 94) na 15 zł. grzywny i odszkodowanie na rzecz poczty, za posiadanie radiodiodnioków bez zezwolenia.

Surę RAFAŁOWICZ (Nad Łódką 2) — na 25 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu, za prowadzenie handlu w dni świąteczne.

Właścicielkę sklepu Hindę LEWKOWICZ (Piłsudskiego 19) — za uprawianie handlu w godzinach niedozwolonych.

Alfonsa BIEDERMANA (Sucha 2) — na 5 dni bezwzględnej aresztu, za nieprzeprawianie jazdy wozem.

Stefana ZALEWSKIEGO (Piotrkowska 254) — na 7 dni bezwzględnej aresztu, za pobicie swego sąsiada Stefana WODZIŃSKIEGO, który stanął w obronie syna Zalewskiego. Stefan Zalewski bowiem za namową swej przyjaciółki zaczął katować własnego syna, uderzając go rozpalonym żelazem.

Maria Szczarańska
pielęgniarka
przyjmuje dyżury i zastrzyki
Traugutta 10, tel. 215-16

Trzy zamachy samobójcze

Wczoraj wieczorem w bramie domu przy ul. Piotrkowskiej 90, targnęła się na życie licząca około 20 lat nieznana kobieta, będąca w ciąży. Denatka zażyła znaczną dawkę kwasu solnego. Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł ją w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu. Policja ustala tożsamość samobójczyni, przy której nie znalazło żadnych dokumentów.

W tym samym czasie zanotowano jeszcze dwa wypadki samobójstwa.

W bramie domu przy ul. Południowej 28 otruli się jodyną 32-letni Szlama CHECIŃSKI, bezdomny. Odwieziono go do szpitala św. Antoniego.

W lesie na Polesiu Konstantynowskim w pobliżu ulicy Jarzynowej otruli się kwasem solnym, zmieszonym z jodyną Zygmunt DERING (6 Sierpnia 94). Dopiero w ub. tygodniu Dering również targnął się na życie, lecz został odratowany. Przyczyna — nieporozumienia rodzinne.

Ofiary

S. B. na „Niedolę Dziecięcą” zł. 2.50.

Zebrane przez wilę „Nelsona” w Justynowie na Dom Sierot, Zgierska 40, zł. 20.—, na Dom Sierot, Północna 39, zł. 20, na Dom Starców, Pomorska 54, zł. 30.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA NIEURZĘDOWA (Bez gwarancji)

W dniu wczorajszym wylosowane zostały następujące numery:

5.000 zł. — 80828
100.000 zł. — 92962 156318
50.000 zł. — 153023
10.000 zł. — 18745 20943 39652 73658 121930
5.000 zł. — 103374 131644
2.000 zł. — 2755 5501 38854
 42541 45544 47465 60284 76881
 85835 95740 104324 116599
 149550 152466 159957
1.000 zł. — 1705 4317 28813
 31811 76462 81332 81906
 83162 94793 101471 107401
 116134 126358 131644 132908
 146774 147910 150085 151171
 157927 157984

Wygrane po zł. 250

34 36 37 72 187 253 345 493 834 57
 89 991 1009 155 90 206 523 39 54 96
 706 18 805 941 2001 64 99 173 365 68
 79 519 603 74 792 3053 59 133 202 44
 393 505 12 79 605 77 755 90 825 984
 4179 89 533 83 629 705 23 63 87 838
 5361 404 99 500 603 67 747 832 37 6231
 46 58 373 99 414 37 70 623 49 726 837
 97 91236 62 7145 275 79 306 41 468 649
 962 8004 125 57 78 292 364 426 36 43
 45 556 504 14 35 67 772 817 963 9028
 121 434 47 600 74 79 771 839922
 10041 177 281 33 541 710 21 815 59
 985 11051 74 88 120 248 53 69 360 540
 94 615 71 737 878 12084 200 84 543 85
 601 74 91 739 79 13182 208 72 336 51
 570 80 615 830 58 80 93 982 14016 170
 25 75 234 309 12 34 427 43 68 96 581
 87 602 34 47 727 834 44 57 15385 89
 676 714 51 848 932 40 16018 157 223
 54 85 94 98 340 452 734 836 82 911 44
 70 17006 8 130 45 242 355 400 621 721
 61 80 926 18045 56 155 240 428 517 747
 830 57 915 18 45 19016 43 63 420 38
 39 99 597 668 856 911 15

20131 203 69 360 77 583 684 773 830
 557 21056 328 67 403 20 54 87 606 781
 857 91 368 22077 252 98 382 504 27 43
 619 64 751 839 64 920 82 23084 338 39
 43 436 45 590 620 808 937 24084 63
 265 300 499 560 607 923 63 79 25004 33
 393 463 501 67 674 83 711 13 77 854
 61 96066 106 55 312 430 78 549 59 93
 601 72 711 27044 280 462 754 885 28060
 102 572 711 46 986 29007 47 51 410 624
 47 829 37 95
 30085 126 32 67 404 82 540 93 963
 31048 283 383 628 54 886 32122 223 55
 69 313 38 504 55 629 900 33140 49 359
 567 87 744 515 78 84 34147 70 218 305
 65 422 25 54 626 76 727 28 83 65 87
 893 937 35099 250 386 544 47 630 742
 908 36043 73 192 303 403 41 70 515 639
 712 25 946 37055 118 20 233 50 385 489
 514 653 64 776 38271 304 8 508 11 635
 834 63 972 39179 225 623 769 866 70
 914 36.

40029 33 34 184 36 530 685 91 725
 844 942 50 88 41129 449 529 663 789
 803 42029 67 139 76 207 421 39 65 69
 81 532 745 520 82 43046 83 126 249 64
 344 564 793 801 4408 141 229 503 16
 35 73 300 40 68 91 758 64 90 894 553
 45137 52 90 664 890 982 46070 100 13
 54 227 73 338 44 481 532 609 83 732
 905 64 47001 24 290 365 443 629 73 763
 873 82 18030 221 76 347 68 90 430 555
 75 98 661 719 805 28 961 49477 825 41
 63 83 909

50073 234 35 41 69 83 91 685 941
 51028 51 107 423 82 768 936 58 52002
 188 241 59 368 91 433 64 90 528 72 753
 806 18 53159 404 82 511 18 30 603 79
 716 29 816 97 98 54041 362 422 599 638
 740 42 826 970 72 55123 42 55 222 28
 325 721 484 947 56013 64 132 78 94 208
 386 57 57136 265 301 471 560 77 755
 817 945 68 58164 414 31 40 73 99 601
 63 864 59104 16 201 352 401 541 740
 854 998

60072 76 77 104 15 37 81 264 79 335
 80 476 91 501 648 76 857 60 955 89
 61094 118 251 411 728 90 999 62055 271
 465 536 92 805 27 953 63074 78 211 604
 22 854 87 64007 93 428 588 98 804 25
 84 993 65202 16 29 307 78 403 699 66021
 205 95 315 45 434 37 40 81 875 920
 60707 212 332 53 553 75 659 746 65
 832 43 48 65 980 68003 42 64 147 85
 320 55 479 525 35 61 604 798 807 69073
 149 253 323 457 635 89 750 84 920

70039 79 178 212 305 91 428 577 626
 777 71068 113 289 359 71 78 85 479 522
 878 72035 33 40 94 185 204 11 45 470
 539 855 73011 114 89 448 772 834 74281
 338 487 508 57 644 45 780 816 900 18
 66 94 75123 29 224 317 446 500 83 93
 619 64 835 76057 133 43 51 86 258 67
 97 403 4 529 715 879 77174 362 563 789
 983 78053 125 314 464 569 762 83 79032
 253 536 875

80008 140 221 407 58 74 535 72 630
 931 81078 110 31 95 408 500 57 711 808
 62 82024 69 138 56 311 540 634 760 85
 386 83023 25 100 83 273 325 484 541
 56 793 815 928 84079 107 26 82 279 312
 14 17 476 545 615 34 710 69 800 12 917
 20 86093 108 82 238 654 93 704 86093
 221 46 58 362 84 546 762 839 58 60 96
 931 87024 96 283 623 70 71 707 41 845
 79 846 79 958 88019 97 162 84 284 315
 442 582 655 738 837 911 89206 166 592
 723 822 931 46

90195 285 555 80 633 881 962 91061
 126 95 314 488 625 68 707 15 852 92190
 325 459 94 657 716 93055 154 241 52

315 61 472 501 12 55 72 645 83 909 15
 94020 69 322 33 475 631 63 89 703
 95184 208 92 327 81 481 786 855 988
 95 96025 29 130 221 742 896 920 97093
 373 552 76 681 703 4 13 819 73 83 921
 99 98015 78 377 326 523 837 53 933
 91 99146 65 150 776 98 865
 100109 419 73 89 724 53 856 101129
 81 244 61 330 444 784 817 26 34 964
 102011 137 335 501 628 46 768 91 904
 68 81 103000 7 449 628 716 46 966 92
 104088 128 31 86 394 478 717 28 105065
 103 6 455 542 720 881 942 106021 823
 53 62 302 52 99 107109 49 304 24 57
 74 87 402 37 550 614 56788 951 76
 108109 230 81 320 27 34 420 507 24 798
 871 921 77 109043 141 233 41 348 455
 546 806 920 53 64
 110122 41 856 111076 66 76 455 591
 612 702 34 54 907 23 36 62 112166 85
 527 704 24 839 900 113104 277 564 642
 825 984 114046 64 106 77 386 540 632
 792 857 91 115098 292 395 402 98 654
 703 832 926 93 116074 80 263 69 341 71
 524 662 721 59 902 40 117100 42 264
 82 300 474 584 630 84 738 69 935
 118111 278 460 840 65 906 119258 419
 54 527 63 833 79

120117 258 302 571 650 63 787 874
 901 121033 85 104 15 27 335 90 527 718
 66 96 822 44 122083 103 19 35 211 67
 418 77 735 981 123131 58 201 3 322 574
 91 714 896 922 81 124032 780 952
 125151 68 71 224 50 330 437 47 778
 875 126030 117 265 76 82 85 317 479
 512 38 673 84 738 836 53 80 127023
 169 477 560 618 85 756 830 904 34
 128016 430 56 541 65 715 18 40 973
 129009 117 26 306 75 420 77 551 627
 824 41 79 922
 130094 139 46 206 96 433 525 46 81
 693 780 904 34 131061 106 421 519 22
 48 635 843 54 132069 83 281 85 313 25
 419 565 651 816 81 95 902 63 133066
 146 212 311 50 483 99 301 936 94 134104
 286 322 460 551 798 850 135427 529 78
 605 890 136110 255 307 34 414 699 988
 137046 184 462 563 638 86 711 828 67
 12 138000 24 173 279 407 70 571 68 692
 722 872 139150 264 340 58 430 541 656
 833 87
 140269 77 471 97 612 744 970 93
 141185 306 427 39 540 869 926 142050
 116 60 286 505 81 697 981 28 143314
 42 92 56 765 903 144079 136 285 412
 34 731 47 63 843 923 145007 52 138 328

52 513 866 957 146056 156 290 345 625
 707 68 351 60 147007 101 61 370 665
 148037 41 383 512 636 90 782 894 953
 68 149155 336 411 19 515 94 608 89 865
 67 150000 70 211 352 443 509 72 96 771
 820 72 151161 227 238 434 48 72 90 550
 619 60 806 934 152019 51 77 178 321
 401 651 748 807 56 965 98 153096 163
 230 86 381 420 37 49 755 56 810 17 983
 154006 15 45 137 244 66 305 13 33 423
 47 82 83 556 651 819 21 155082 93 122
 309 85 434 68 659 822 54 94 977 156053
 183 363 419 40 518 26 600 93 836 157070
 126 261 403 05 788 885 158173 224 29
 31 423 555 807 901 61 159049 208 52
 582 708 865 979

CIĄNIENIE DRUGIE
20.000 zł. — 61463
50.000 zł. — 136541
15.000 zł. — 48016
10.000 zł. — 8984
5.000 zł. — 37556 44784 68903
 107712 12228
2.000 zł. — 1653 11772 35475
 68795 69081 104835 140961
 148323
1.000 zł. — 12070 14073 21272
 24284 26148 30283 45196 45550

1.000.000

można wygrać w szczególnej kolekcji

Ch. Wolman Narutowicza 38

Losy do 1 kl. są już do nabycia.

Wygrane po zł. 250

169 220 312 416 674 872 1113 464 91
 580 684 856 2722 846 965 3041 58 195
 220 351 68 427 67 953 4640 5127 53 305
 10 17 78 678 735 833 6166 490 681 986
 7195 953 8258 78 317 475 532 601 739
 909 9065 254 89 485 817 909
 10084 536 700 40 956 11178 597 623
 742 905 12296 415 757 889 13121 96
 492 765 70 885 14053 77 271 465 520

Wygrane po zł. 250

169 220 312 416 674 872 1113 464 91
 580 684 856 2722 846 965 3041 58 195
 220 351 68 427 67 953 4640 5127 53 305
 10 17 78 678 735 833 6166 490 681 986
 7195 953 8258 78 317 475 532 601 739
 909 9065 254 89 485 817 909
 10084 536 700 40 956 11178 597 623
 742 905 12296 415 757 889 13121 96
 492 765 70 885 14053 77 271 465 520

Wygrane po zł. 250

169 220 312 416 674 872 1113 464 91
 580 684 856 2722 846 965 3041 58 195
 220 351 68 427 67 953 4640 5127 53 305
 10 17 78 678 735 833 6166 490 681 986
 7195 953 8258 78 317 475 532 601 739
 909 9065 254 89 485 817 909
 10084 536 700 40 956 11178 597 623
 742 905 12296 415 757 889 13121 96
 492 765 70 885 14053 77 271 465 520

Wygrane po zł. 250

169 220 312 416 674 872 1113 464 91
 580 684 856 2722 846 965 3041 58 195
 220 351 68 427 67 953 4640 5127 53 305
 10 17 78 678 735 833 6166 490 681 986
 7195 953 8258 78 317 475 532 601 739
 909 9065 254 89 485 817 909
 10084 536 700 40 956 11178 597 623
 742 905 12296 415 757 889 13121 96
 492 765 70 885 14053 77 271 465 520

Wygrane po zł. 250

169 220 312 416 674 872 1113 464 91
 580 684 856 2722 846 965 3041 58 195
 220 351 68 427 67 953 4640 5127 53 305
 10 17 78 678 735 833 6166 490 681 986
 7195 953 8258 78 317 475 532 601 739
 909 9065 254 89 485 817 909
 10084 536 700 40 956 11178 597 623
 742 905 12296 415 757 889 13121 96
 492 765 70 885 14053 77 271 465 520

Wygrane po zł. 250

169 220 312 416 674 872 1113 464 91
 580 684 856 2722 846 965 3041 58 195
 220 351 68 427 67 953 4640 5127 53 305
 10 17 78 678 735 833 6166 490 681 986
 7195 953 8258 78 317 475 532 601 739
 909 9065 254 89 485 817 909
 10084 536 700 40 956 11178 597 623
 742 905 12296 415 757 889 13121 96
 492 765 70 885 14053 77 271 465 520

661 890 15030 36 316 445 65 67 640 783
 873 16025 265 313 650 725 17286 99 899
 598 609 771 18508 821 98 19410 518 96
 20223 51 398 443 602 20 21488 523
 47 913 22360 677 23135 408 797 997
 24329 797 25010 32 39 55 300 597 653
 786 972 26083 119 293 383 581 869 98
 27156 317 69 475 88 607 917 58 28445
 761 977 29079 160 405 520 623
 30559 31605 795 876 914 32406 768
 816 75 33004 273 428 616 34316 30 31
 903 35108 246 71 311 421 723 861 36289
 568 781 820 36 37212 25 376 529 70
 679 867 38222 934 39456 525 68 717 919
 52 91

4009 463 608 56 753 41104 821 42557
 866 43590 608 719 817 44545 45023 96
 141 480 774 76 849 943 46262 474 555
 968 47025 402 48057 84 91 362 95 964
 49038 422 58 553 719 89
 50077 247 51 54 403 59 766 97 51388
 640 382 52009 235 439 508 651 59 748
 958 53348 999 54157 630 54 804 41
 65188 350 56070 278 403 842 57028 186
 461 788 862 75 58281 357 925 59273 662
 739 98 821
 60033 48 442 565 8

Krzyże zasługi dla sportowców

W „Monitorze Polskim” ogłoszono listę odznaczonych sportowców Krzyżem Zasługi.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI odznaczeni zostali po raz pierwszy: inż. Miecz. Batsch z Przemysła (dawny piłkarz Pogoni lwowskiej), Feliks Berlik z Siemianowic (działacz pływakki), Karol Bielewicz z Poznania (działacz bokserski), Wincenty Fellaer (Poznań), Antoni Friedrich (Poznań), inż. Zdzisław Gillewicz z Warszawy (działacz pływakki), Sylwester Gramsz (Gnieźno), dr **ALBIN GRABOWSKI Z ŁODZI** (działacz gier sportowych), Zygmunt Jankowski (Poznań), inż. Janusz Kalbarczyk (mistrz Polski w łyżwiarstwie), Bronisław Kotlarski (Leszno), Czesław Krassowski z Warszawy (działacz piłkarski), Jerzy Lisicki z Warszawy, Eugeniusz Lokajski z Warszawy (rekordzista w oszczepie), Maria Mejcherowa (działaczka wioślarska), Henryk Martyna (znany piłkarz), Antoni Mazowski z Krakowa (lekkoatleta reprezentacyjny), Maksymilian Matuszewski (Poznań), Bolesław Meysner (Gdańsk), Wiktor Michałowski (Anin), Franciszek Mikrut z Koronowa (oszczepnik), Władysław Mikrut z Koronowa (oszczepnik), Zbigniew Mosiński z Warszawy (piłkarski działacz sędziowski), Władysław Namysł (Gnieźno), Józef Noji (rekordzista w biegu 5 km.), Stanisław Pachniewicz (Białystok), Maria Podhorska-Okołów (działaczka kajakowa), 6, p. Stanisław Poroszewski z Warszawy (działacz gier sportowych), Otton Przysiecki (Poznań), **LEOPOLD RODE Z ŁODZI**, Jan Serbath (Piłdy), Marian Sienkiewicz z Warszawy (działacz lekkoatletyczny), Augustyn Skiba z Welnowa (działacz kolarski), Jan Skład z Warszawy (działacz lekkoatletyczny), Leon Skoczynski z Warszawy, Kazimierz Sosnowski z Brwinowa, Ludwik Stróżyk z Poznania (działacz lekkoatletyczny), inż. Konstanty Suligowski z Poznania (działacz bokserski), Henryk Szymański z Milanówka, **WACŁAW SZYMSKI Z ŁODZI**, Stefan Weselik z Poznania (działacz lekkoatletyczny), Romuald Wirszyło z Warszawy (działacz gier sportowych), Jan Witkowski (Witków), Gerhard Wodarz z Hajduk (znany piłkarz reprezentacyjny), inż. Helena Woynarowska z Warszawy (działaczka lekkoatletyczna), mgr. Stanisław Zakrzewski z Bydgoszczy (działacz lekkoatletyczny).

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI po raz drugi odznaczeni zostali: Aleksander Kiciński (Warszawa), Mieczysław Kuśnierz (Warszawa), **ANTONI LINDNER (Łódź)**, Stanisław Lipiński (Warszawa), Zbigniew Przybyszewski (Zgierz), Piotr Wielgosz (Skoczów).

BRAZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI odznaczeni zostali następujący sportowcy: Ewald Dytko z Katowic (piłkarz reprezentacyjny), **HELENA GRUSZCZYŃSKA (Łódź)**, **HENRYK KĘDZIERZAWSKI (Łódź)**, Antoni Koleczyński z Warszawy (znany pięściarz reprezentacyjny), Józef Krwaczek (Zielonice), Stefan Majtkowski z Bydgoszczy (znany działacz lekkoatletyczny), Jerzy Mieloch z Warszawy (znany motocyklista), Czesław Sobieraj z Poznania (mistrz kajakowy), Wawrzyniec Traut z Warszawy (dawny rekordzista pływakki), Zygmunt Wieluński z Warszawy (instruktor pływakki), Ernest Wilimowski z Katowic (wybitny piłkarz reprezentacyjny), Władysław Woźniak (Bydgoszcz), Aleksander Zieliński (Poznań).

Stan zdrowia znakomitej łódzkiej lekkoatletki Wajsówny uległ dalszej poprawie. Obecnie Wajsówna przeniosła się do szpitala im. Mosickiego. Po wyjściu ze szpitala Wajsówna zamierza wyjechać na wypoczynek do Zakopanego.

Brawo, automobiliści!

Łódź pokonała w meczu międzymiastowym Warszawę w stos. 3797:2656! i zajęła 12 pierwszych miejsc w klasyfikacji indywidualnej

Długo trzeba było czekać na wyniki międzymiastowego turnieju automobilowego Warszawa — Łódź, który odbył się dziesięć dni temu. Okazuje się, że obliczenia były bar-

dzo skomplikowane i rzeczywiście nie można ich było dokonać natychmiast po turnieju.

We wtorek wieczór w pięknych apartamentach Automobilklubu Pol-

ski w Warszawie zebrali się przedstawiciele AP i LAK dla dokonania obliczeń, które przyniosły miłą niespodziankę — bezprzykładne zwycięstwo Łodzi z różnicą... 1141 pkt. i kapitalny sukces w klasyfikacji indywidualnej. Dość powiedzieć, że dwanaście pierwszych miejsc zajęli łodzianie, a wyniki pierwszej piątki są o klasę lepsze od zeszłorocznego wyniku Haliny Regulskiej, który był uważany za wyczyn rekordowy.

W sumie Łódź zdobyła 3797 punktów, a Warszawa 2656, różnica więc olbrzymia. W ten sposób nagroda przechodnia definitywnie została zdobyta na własność przez LAK.

Klasyfikacja indywidualna wygląda następująco:

1. Hoffman Zygmunt — 255 pkt.
2. Weigt Jan — 245 „
3. Grapow Eugen. — 234 „
4. Schilde Albert — 232 „
5. Kister Karol — 231 „
6. Pronaszko Wwa — 222 „
6. Kauczyński Karol — 222 „
6. Steigert Artur — 222 „
9. Rosenblatt Miecz. — 219 „

9. Plihal Brunon — 219 „
11. Ordyński Tad. — 215 „
12. Hamburger Marc. — 200 „
14. Hamburgier Józef — 190 „
14. Eisenbraun Gert. — 190 „
17. Schicht Aleks. — 187 „
19. Adam Hans — 172 „
19. Grossman Stefan — 172 „
21. Buhle Alfred — 171 „
26. Windisch Rysz. — 154 „
26. Glathe Brun. — 154 „
36. Rosenblatt Jerzy — 128 „
37. Zundel Paweł — 116 „
44. Hamburger Adolf — 86 „
45. Prusse Rudolf — 84 „
47. Ancowa Anna — 50 „

Do klasyfikacji zespołowej zebrano punkty 22 kierowców warszawskich i 20 łódzkich, przez co przeciętna łódzkiego uczestnika jest większa, niż na to wskazuje wynik spotkania 3797:2656.

W obliczeniach wyników Łódź reprezentowali pp. Tesche, Gerhard, Golkont i Pachucki.

Makabi—Wima mecz tenisowy

Po zwycięstwie z Union - Touringiem i remisowaniu z LKS-em, drużyna Makabi rozegra w sobotę od godz. 15-ej i w niedzielę od 9.30 do 14 spotkanie towarzyskie z wicemistrzem Łodzi, Wimą.

Makabi reprezentować będą: Lbrach, Rozenholz, Klajman, Lauenburg, Felberg, Skosowski, Reznik, Kantor.

Wimą wystąpi w składzie: Kappel, Skonecki, Stępień, Banasik, Szttern, Przedpeński, Gromek, Lewenstein.

Mecz odbędzie się na kortach Makabi przy ul. Sztterlinga 2.

Dziś wyścig amerykański w Helenowie

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Łodzi na torze w Helenowie zapowiadany wyścig amerykański parami przy udziale dwóch par kolarzy duńskich oraz najlepszych par warszawskich i łódzkich.

Wyścig amerykański odbędzie się z 10-cioma finiszami na dystansie 200 okrążeń toru. Wyścig rozpocznie się o godz. 19-ej.

Wszechstronna Walasiewiczówna



nie tylko biega i skacze, ale i rzuca oszczepem z powodzeniem. Na mistrzostwach Europy w Wiedniu panna Stasia zajęła i w tej konkurencji punktowane miejsce, wynikiem 33.33 mtr. Widzimy ją na zdjęciu w chwili rzutu.

Chmielewski visze z Bostonu:

Jak walczyłem z Brandonem

Łodzianin przygotowuje się do spotkania z... „Dempseyem”

Od Henryka Chmielewskiego otrzymaliśmy w dniu wczorajszym ciekawy list, datowany z Bostonu dnia 6 września, w którym mistrz Europy przynosi nam szczegóły zwycięskich walk w Potland Maine i w Buffalo.

„Mecz z murzynem Joe Brandonem z Pittsburga — pisze Chmielewski — miał morderczy przebieg. Murzyn bił mnie nieustannie głową i w drugiej rundzie

ROZBIŁ MI LEWE OKO. A W TRZECIEJ — PRAWE. Murzyn „chodził” jak Armstrong, bezustannie nacierał, ale nieczysto: głową i łokciami. Wogóle „styl” Armstronga jest teraz w modzie. W drugiej rundzie

SĘDZIA DAŁ BRANDONOWI NAPOMNIENIE.

ale to bynajmniej nie powstrzymało go od dalszego faulowania. Byłem szczęśliwy, kiedy walka się skończyła po sześciu rundach, obawiałem się bo-

wiem, że sędzia ją przerwie z powodu rozbitych oczu i w ówczesnym czasie przegrałbym przez k. o.

Ta walka mi się udała, sześć rund przetrzymałem dobrze. CZUJĘ SIĘ ZNAKOMITIE I JESTEM JAKNAJLEPSZĄ MYŚLI.

Moja walka z Brandonem była szóstą z kolei w programie. Do końca pozostała jeszcze jedna walka, ale publiczność po ogłoszeniu mego zwycięstwa urządziła owację i nie czekając już na koniec programu, rozszalała się do domów. Mecz mój był mocno reklamowany, jako główne spotkanie wieczoru, a że się podobalem,

MAM JUŻ KONTRAKT NA DRUGĄ WALKĘ W PORTLAND MAINE.

Walcę 29 b. m. z bokserem bardzo poważnym, który NOSI PSEUDONIM DEMPSEYA,

jako, że do słynnego boksera jest podobny z sylwetki i sposo-

bu walki. Jego prawdziwego nazwiska nikt nie ma. Wśród bokserów amerykańskich wagi średniej mój najbliższy przeciwnik Dempsey jest bardzo wysoko notowany. Szykuję się więc do tej walki. Oczy mam już w porządku, tylko noskórki jeszcze zbyt cienkie, ale do 29 b. m. będę gotów”.

Mistrzostwa tenisowe Łodzi

Sekcja tenisowa Union - Touringu organizuje na kortach własnych przy ul. Wodnej w dniach od 5 do 9 października indywidualne mistrzostwa tenisowe Łodzi. Mistrzostwa te UT organizuje już od paru lat, przyczem w roku ubiegłym tytuł mistrza zdobył K. Nowak.

ZDRAJCA!!!

NAJAKTUALNIEJSZY FILM DOBY OBECNEJ

Kino „Rialto” występuje dziś z premierą arcy-ciekawego filmu pod tyt.: „ZDRAJCA”.

Z tytułu filmu należałoby by sądzić, że jest to film szpiegowski, jakich wiele już mieliśmy możność oglądać. Tak jednak nie jest. Film „Zdrajca” nie ma w sobie nic z romantyzmu, w jaki zazwyczaj obfitują filmy szpiegowskie.

Treść filmu jest zgoła inna. Film „Zdrajca” odsłania bowiem zabiegi agentów tajnego obcego wywiadu, ich „kruczek”, metody działania oraz walkę kontrwywiadu z niebezpieczną szajką szpiegowską. Jest to zatem raczej film anty-szpiegowski, film pouczający i uświadamiający, jakich jeszcze nie było.

To też filmem „Zdrajca” zainteresowało się ministerstwo spraw wojskowych. I słusznie! Mało bowiem jest filmów o tak aktualnym zagadnieniu, jak właśnie film „ZDRAJCA”. Wykazuje on, jak winien zachowywać się obywatel i żołnierz gdy nieświadomie, często bez własnej winy, dostanie się w zasięg szponów szajki szpiegowskiej.

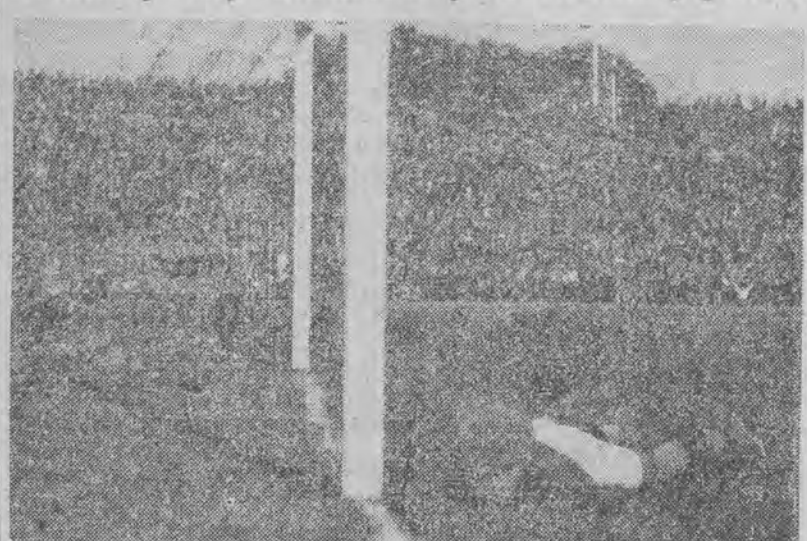
Widzimy w tym filmie, jak dla o-

siągnięcia z góry upatrzonego celu, agenci tajnych obcych wywiadów nie wahają się ani na chwilę ryzykować cudzym życiem. Narzędziami w ich rękach są wykołajęcy, kupowani za pieniądze, ludzie słabi, brutalnie szantażowani, w większości wypadków bardzo nawet zdolni, lecz łatwo nępalący złym wpływem.

Całość jest tak bliska rzeczywistości, że wywołuje u widza wrażenie bezpośredniego przeżycia. Ryzykowna i ciekawa szpiega z placu warsztatów lotniczych na samolocie najnowszej typy i zapierająca oddech pogoń za zbiegiem samolotami, hydroplanami i torpedowcami, zmusza widza mocą swojej wyrazistości do przeżywania wszystkiego jakby samemu. W tym bezkompromisowym problemie jest ta porywająca gra o czyny, idee i ludzkie wadziem się filmu w życie i rzeczy nas obchodzące i przedstawiające palącą rzeczywistość, palącą teraźniejszość.

Nie ma w tym filmie nic tendencyjnego. Przeciwnie jest to film, który z państwowo - twórczego i społecznego punktu widzenia, winien być wyświetlany dla najszerszych mas.

Dramatyczny moment pod bramką polską



na międzymiastowym meczu piłkarskim Polska — Niemcy w Kamienicy, zakończonym zwycięstwem drużyny niemieckiej a naszą kompromitacją w stosunku 4:1.

Przyszłość funta

Na Jamach „Głosu Porannego” niejednokrotnie omawialiśmy sytuację funta angielskiego w związku z ostatnimi wydarzeniami politycznymi. Funt szt. obniżył się bowiem do poziomu dol. 4.80, przy czym spadają równocześnie angielskie papiery państwowe.

Nastroje na giełdach angielskich najlepiej oddane są przez „The Financial News”. Ten zwykle poważny i spokojny dziennik, przy omawianiu sytuacji giełdowej zdradza pewien niepokój i nerwowość. Jednocześnie dziennik ten zauważa, iż jest rzeczą nieodzowną, aby koła finansowe podczas dni krytycznych zachowały mocne nerwy. „Wszelkie przejawy panicznych nastrojów w Londynie tylko zachęca Berlin do tym więcej napastliwej postawy. W Berlinie mogą nawet myśleć, że zawiązanie finansowe byłoby w stanie powstrzymać rząd brytyjski od interwencji. Należy unikać wszystkiego, co wzbudzić może fałszywe nadzieje w Berlinie. Każdy, kto sprzedaje funty szt., teauryzując papiery wartościowe, przyczynia się do stwarzania nastrojów niekorzystnych i zwiększa tym postępowa- niem szanse wojny europejskiej” — pisze ten dziennik.

Do głosu „The Financial News” przyłączyła się cała angielska prasa fachowa. Dowodzi, ona że nawet w wypadku wybuchu wojny funt nie spadłby. Powtórzyłoby się to, co było podczas ostatniej wojny: kurs funta pozostawał na stałym poziomie.

Obecne zapasy złota w Anglii są znacznie większe niż były przed wojną, a w ostateczności rząd mógłby zżytkować olbrzymie ilości zagranicznych walorów, które Anglicy posiadają. Ważnym jednak byłoby, ażeby nie były wprowadzone ograniczenia dewizowe: wtedy napewno do Londynu wpłynęłyby zewsząd kapitały. Wiadomo bowiem, że kapitały mają pełną równowagę w złocie, składanym do depozytu przez Fundusz Wyrównawczy. Dlatego też nie należałoby wprowadzać ograniczeń co do wydawania obcego złota w Londynie.

Nie mniej ważną jest również druga strona, zagadnienia przyszłości funta. Mianowicie koła gospodarcze Wielkiej Brytanii pragną wykorzystać obecną okazję celem przeprowadzenia nowej dewaluacji funta. W tej materii sondaże się delikatnie opinii St. Zjednoczonych, puszczając szereg „balonów” próbnych.

W angielskich kołach gospodarczych zdają sobie sprawę, iż zgoda St. Zjednoczonych na dalszą niższą funta posiada niemal decydujące znaczenie. Jak dotychczas U. S. A. nie reagował na spadek funta poniżej ustalonego parytetu (4.86), z czego można wywnioskować, że fluktuacje walut nie zagrażają trwałości trójpokoźnego porozumienia walutowego. Nie mniej nie wiadomo do jakiej granicy może dojść ten spadek bez narażenia się St. Zjednoczonym.

Wprawdzie waluta francuska podczas podpisania układu ustabilizowania była na poziomie 100, obecny zaś parytet wynosi 179. Ale przez ten okres we Francji nastąpiła wyższa cen, kosztów i płac. Anglia wprawdzie kroczy również tą samą drogą, ale w tempie o wiele wolniejszym.

Oczywiście można było sytuację tę rozwiązać zabiegami deflacyjnymi. Ale Anglia nie chce przejść tej kuraacji. Zapłaciła za nią drogę w 1926 r. ciężkim zatargiem w dziedzinie społecznej.

Jakkolwiek nie wiadomo, jakimi drogami kroczyć będzie angielska polityka walutowa, jedno jest jednakże pewne: że nikt nie może powstrzymać działania tak potężnych czynników, jakimi są ruchy międzynarodowych kapitałów w dobie niepokoju politycznego i przeszkodzić ich wpływowi na kurs waluty krajowej. (j. w.)

Oddziały celne w składach fabrycznych

Samorząd gospodarczy zgłasza szereg poprawek

W związku z projektem nowelizacji prawa celnego, łódzki samorząd gospodarczy przesyłał radzie handlu zagranicznego swoje uwagi w powyższej sprawie.

Projekt nowelizacji tego prawa przewiduje wprowadzenie szeregu zmian w dotychczasowym systemie uskuteczniania odprawy celnej. Dotychczas bowiem odprawa celna towarów odbywała się w urzędzie celnym, przy czym odprawę mógł uskutecznić agent celny, z upoważnienia importera.

Nowy przepis przewiduje stworzenie podurzędów celnych, które mieścić się będą w składach fabrycznych, tak, że fabryki, posiadające własne bocznice kolejowe, będą mogły korzystać ze znacznych udogodnień. Odprawa celna odbędzie się bowiem w tych t. zw. podurzędach.

Ponieważ w projekcie brak sprecyzowania odnośnie uprawnień do załatwiania formalności w tych podurzędach

— samorząd gospodarczy zalecił wypowiedzianie się autorów projektu w tej sprawie.

Jeśli chodzi o koncesje celne, które, według ustawy, mogą być w każdej chwili cofnięte, samorząd wskazał na niezycio-wość tego punktu, gdyż założenie agentury celnej wymaga znacznych kapitałów, których wskutek niepewności nikt nie będzie chciał angażować.

Wniosek samorządu gospodarczego w tej materii idzie w kierunku zapewnienia agentom celnym możliwości normalnej pracy. Koncesja celna winna być, zdaniem izby, wydana na okres nie mniejszy niż 10 lat, przy czym w wypadku konieczności cofnięcia tej koncesji, agent celny winien zostać o tym powiadomiony, celem umożliwienia mu złożenia wyjaśnień.

Izba ustosunkowała się również negatywnie do projektu skrócenia dotychczasowego przepisu określającego obowiązek ubezpieczenia towarów, znajdujących się w publicznych składach celnych. Samo-

rząd jest zdania, iż zniesienie obowiązku ubezpieczenia spowodować może częste spory między właścicielem składu a odbiorcą towaru, gdyż skład celny odpowiedzialny jest za ubezpieczenie cła nawet od towaru, który w międzyczasie został skradziony. Towar nie podlegałby ubezpieczeniu tylko w wypadku, gdy właściciel towaru w sposób bezpośredni zwolnił agenta celnego od obowiązku ubezpieczenia.

Co się tyczy terminu wystawiania towaru na licytację, samorząd jest zdania, iż taki sam czasokres winien być stosowany zarówno do towarów leżących na składach wolnocłowych, jak i w magazynach.

W końcu izba wypowiedziała się za niezwłocznym wydaniem planów i rysunków technicznych, gdyż obecna procedura zmusza niekiedy mechaników zagranicznych do dłuższego pozostawiania w kraju, co z kolei zwiększa kosztu handlowe przedsiębiorstw.

Lekka poprawa na giełdzie

Zwyżka kursów walorów nastąpiła wskutek zwiększonego popytu

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych uległa pewnemu wzmocnieniu. Jak nas informują stery giełdowe — jakkolwiek w dniu wczorajszym nie było żadnych konkretnych wiadomości z Czechosłowacji, giełda była jednakże nastrojona optymistycznie.

Zdaniem tych sfer — giełdy polskie oceniają naogół sytuację spokojnie. Wprawdzie w okresie wybitnie naprężonej sytuacji politycznej, nie dokonywano żadnych transakcji, jednakże nie znać było paniki, ani też takiego niepokoju jak na giełdach zagranicznych.

Stery giełdowe obecną zwyżkę

tłumaczą również chęcią dokonywania zakupów po niższym kursie. Giełda jest bowiem przekonana, że z chwilą wyjaśnienia się sytuacji papiery pójdą w górę. Zakupy więc obecne mogą być w pewnej mierze traktowane jako zawodowe.

Zrozumiałe, iż trudno jest w tej chwili przesądzać dalsze kształtowanie się kursów, gdyż zaistniały różne, nieprzewidziane okoliczności, niemniej zwyżka kursów w okresie tak niespokojnym posiada swoją wymowę.

Transakcji na rynku walorów dokonywano wczoraj po kursach następujących:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna poprawiła swój kurs o 25 pkt. Obracano nią po kursie 63.75 kupno, 64.25 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna: 1 em. doznała 50 pkt. zwyżki i płacono za nią 80.75, żądano 81.25, serie 89.25 i 89.75.

Taką poprawę zanotowała również II em. tej pożyczki, którą obracano po 81.75 kupno, 82.25 sprzedaż — serie 90.75 i 91.25.

5 proc. pożyczka konsolidacyjna poprawiła się o 75 pkt. Pożyczką tą obracano po 66.75 w płaceniu, 67.25 w żądaniu.

4 proc. proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) zwyżkowała o 100 pkt. Za papier ten płacono 41.75, żądano 42.25.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna również podniosła się o 100 pkt. Pożyczką tą obracano po 65.25 w płaceniu, 65.75 w żądaniu.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V: grubsze odcinki nie wykazały zmian i nadal obracano nimi po 63 kupno, 63.50 sprzedaż. Natomiast drobne odcinki tej pożyczki zwyżkowały o 50 pkt. i obracano nimi po 64.25 kupno, 64.75 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933 doznały poprawy 75 pkt. Obracano nimi po 72 kupno, 72.50 sprzedaż. Za listy stare płacono 74.25, żądano 74.75.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z roku 1933 zwyżkowały o 25 pkt. Za papier ten płacono 64, żądano 64.75.

Na rynku akcyjnym — tendencja również mocniejsza. Akcje Banku Polskiego podniosły się o 25 pkt. i płacono za nie 122, żądano 123, akcje Zakładów Żyrardowskich zwyżkowały o 200 pkt., osiągając kurs 56.50 w płaceniu, 57.50 w żądaniu. Natomiast akcje Banku Zachodniego nadal były słabsze i płacono za nie 33, żądano 34.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dnia 21.IX.
Październik 7.97, grudeń 8.03, styczeń 8.04, marzec 8.06, maj 8.03, lipiec 8.02.

LIVERPOOL.
Otwarcie z dnia 21.IX.
Październik 4.58, grudeń —, styczeń 4.57, marzec 4.59, maj 4.72, lipiec 4.74.

ALEXANDRIA.
Notowania z dnia 21.IX.
Sakellaris: listopad 13.22, styczeń 13.42, marzec 13.54.
Giza: listopad 12.85, styczeń 12.80, marzec 12.85.
Ashmouni: październik 10.38, grudeń 10.33, luty 10.32, kwiecień 10.33.

Spadek zapasów przedzdy spowodowany został zwiększeniem się produkcji na sezon zimowy

Wzmocniony ruch na rynku gotowych tkanin bawełnianych spowodował również wzmocnienie się popytu na rynku półfabrykatów, a przede wszystkim na rynku przedzdy bawełnianej.

Zaznaczyć należy, że zapotrzebowanie na przedzdy bawełnianą w ciągu ostatnich czterech tygodni bardzo poważnie wzrosło, czego najlepszym dowodem jest fakt, że zapasy przedzdy bawełnianej w tutajszych przedsiębiorstwach ulegają ostatnio poważnemu zmniejszeniu.

Według uzyskanych danych, stosunkowo najpoważniejsze zmniejszenie się zapasów przedzdy bawełnianej w przedsiębiorstwach nastąpiło od dnia 15.8. r. b. Składy przedzdy w przedsiębiorstwach wynosiły wtedy jeszcze 1,847 ton, podczas gdy w dniu 11 b. m. zmniejszyły się one do 1,590 ton, a więc spadły o 257 ton w ciągu niecałego miesiąca.

Przypuszczać należy, że w związku z pomyślnymi naogół horosko-

pami na przyszłość najbliższe tygodnie wykażą dalszy spadek zapasów tego półfabrykatu.

Zwiększony popyt notowano nie tylko na przedzdy bawełnianą, używaną przy produkcji gotowych tkanin bawełnianych, lecz również przy zakupach przedzdy bawełnianej trykotażowej, co jest dowodem, że i w tej branży ostatnio przystąpiono do zwiększonej produkcji.

Warunki pokrycia przy sprzedaży przedzdy bawełnianej traktowane były przez poszczególnych przedsiębiorców niejednolicie, w zależności od klienta i warunków sprzedaży.

Jeżeli chodzi o sytuację na rynku gotowych tkanin bawełnianych, to zwiększony popyt notowano nie tylko na tkaniny wybitnie zimowe, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy wszelkiego rodzaju Sybiry, ale również materiały całoroczne, jak podszewkowe, pościelowe i t. d.

Handel zagraniczny Palestyny wykazuje wzrost obrotów z Polską

W pierwszym półroczu r. b. obroty handlowe Palestyny spadły o 15 procent po stronie importu i 13 procent po stronie eksportu w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego. Ogólny import w okresie sprawozdawczym przedstawiał wartość 6,6 mln. funtów palestyńskich. Spadek wykazuje import artykułów żywnościowych, co spowodowane jest zmniejszonym dowozem zboża i maki, oraz import hydła, który spadł z 32 tys. funt. do 9,5 tys. funt.

Spadek eksportu palestyńskiego spowodowany jest głównie niższą ceną owoców cytrusowych. Również znaczna niższe wykazuje eksport złomu żelaznego oraz skór surowych.

Pierwsze miejsce w imporcie do Palestyny zajmuje Anglia, drugie zaś Niemcy. Import z Niemiec spadł jednak w pierwszym półroczu r. b., w porównaniu z analogicznym okresem r. ub., o 480 tys. funt. Wzrost natomiast import z USA i z Polski.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna. przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 287.70, Bruksela 89.80, Kopenhaga 114.55, Londyn 25.66, Nowy Jork kabel 5.31.75, Oslo 128.80, Paryż 14.41, Praga 18.29, Sztokholm 132.30, Zurych 120.60, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28.50, kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 286.70 franki franc. 14.35, szwajcarskie — 120.10, belgi 89.55, funty ang. 25.57, palestyńskie 24.70, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie odcinki do 20 koron 13.80, korony duńskie 114, norweskie 128.15, szwedzkie 131.65, liry włoskie odcinki do 50 lirów 19.50, marki fińskie 11, srebrne marki niemieckie 83.

AKCJE

Na rynku akcyjnym znaczna poprawa, a zwłaszcza dla akcji metalurgicznych. Notowano: Bank Polski 122.50, Bank Zachodni 33.50, Węgiel 34, — 33.75 — 34, Starachowice 41.50 — 41.75 — 41, Ostrowiec 60, Lipop 79 — 79.75, Modrzew 17.75, Norblin 90, Żyrardów 55 — 57.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza przy większych obrotach 4 1/2% wewnętrzna. Notowano: 3% inwest. I em. 81 seria 89.50, II em. 82, seria 91, 4% dolarowa 42, 4 1/2% wewn. 64, 4 proc. konsol. 65.50, 5 proc. konwers. 67, 4 1/2% ziemskie 63 — 63.25, drobne odcinki 64.50, 4 1/2% L. Z. ziemskie poznańskie 62.50, 4 1/2% Warszawy z 1933 r. 74.50, nowe 72 — 72.25, 5% Łodzi z 1933 roku 64 — 64.25. W obrotach prywatnych 3% renta ziemiska odcinki grubsze 50 — 49.50, odcinki po 500 zł. — 55, po 100 złotych — 79.

Podkreślić należy, że na dzisiejszym zebraniu giełdy zanotowano po raz pierwszy znaczny spadek korony czeskiej. Spadek ten wynosi 4 punkty. Natomiast dla giełdy papierów wartościowych, tendencja była wybitnie zwyżkowa.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Inwestycyjna 1 em.	81.00	80.80
Inwestycyjna 2 em.	82.00	81.50
Dolarówka	41.25	41.00
Konsolidacyjna	65.00	64.50
Wewnętrzna	64.25	63.75
5% Łodzi, s. I	64.50	64.00
Bank Polski	123.00	122.00
Tendencja utrzymana.		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	15.00 — 15.25
Pszonica	21.00 — 21.50
Pszonica zbier.	20.75 — 21.00
Mąka pszenna	41.00 — 42.00
	37.50 — 38.50
	36.00 — 37.00
	32.75 — 33.75
	25.75 — 26.75
	23.75 — 24.00
Mąka psz. razowa	27.00 — 28.00
Mąka pastewna	14.25 — 16.25
Mąka żytnia	27.50 — 28.50
	26.00 — 27.00
	16.50 — 17.50
Mąka żytnia raz.	20.50 — 21.50
Otręby żytnie	8.75 — 9.00
Makuch iniany	18.00 — 19.00
Gryka	19.00 — 19.50
Kasza gryczana	33.00 — 34.00
Siemię lniane	46.50 — 48.50
Srut Soya	23.50 — 24.00
Tendencja spokojna.	
Ogólny obrót: 1.583 ton.	

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

„KOBIECY nad przepaścią“

Wielki dramat obyczajowo-sensacyjny wg. świetnej powieści Antoniego MARCHYŃSKIEGO

Film poświęcony tysiącom szafibionych dziewcząt!

Rewelacyjna obsada:
17 nazwisk — 17 gwiazd z niezapomnianym „Znachorem” Junosza-Stepowskim na czele. — Reż. Michał Waszyński Emil Cha berski.

Ceny miejsc na od 54 gr. wszystkie seanse

Szopen zamiast hydroterapii

Leczenie chorób przy pomocy muzyki

Ostatnio kilku uczonych amerykańskich ogłosiło prace na temat wpływu muzyki na życie istot stojących na wyższym szczeblu rozwoju. Spostrzeżenia swoje opierają oni na obserwacji z życia codziennego, twierdząc, że istnieje pewien ścisły związek pomiędzy układem nerwowym a rytmem muzycznym, słyszany w życiu codziennym. Obserwacje te, rzecz prosta, można najlepiej przeprowadzić w wielkich zbiorowiskach ludzkich, jakimi są miasta amerykańskie, gdzie życie miejskie tętni ogłuszającym rozgwarem i hałasem.

Od klaksonu samochodowego i syreny parowozu aż do wspaniałych orkiestr symfonicznych rozciąga się ta dziedzina obserwacji psychologów, muzykologów i neurologów amerykańskich. Twierdzą oni, że rytmy muzyczne wywierają pewne wpływy z góry określone na kształtowanie się psychiki ludzkiej, skoro dziecko usypia najlepiej przy dźwiękach łagodnej kołysanki Mozarta czy Schuberta, podczas gdy zawrotny rytm „Bolera” Ravela może wywołać w duszy słuchacza nastrój podekscytowania i podrażnienia.

Tak samo muzyka wywiera duży wpływ na ludzi chorych psychicznie i umysłowo. Podstawową tezę uczonych amerykańskich jest to, że rytm wpływa zawsze na skoordynowanie czynności psychicznych (np. dźwięki marsza, przy wórze którego maszeruje oddział wojska), a arytmia działa destrukcyjnie i po-

woduje zaburzenia pewnych ośrodków psychicznych.

Stąd wynika szereg teorii, głoszonych przez najpoważniejszych psychologów i psychiatrów. Twierdzą oni na przykład, że istnieją określone rytmy, które mają zbawienny wpływ przy leczeniu tuberkulozy, ale jednocześnie stosowane przy schorzeniach nowotworowych nie dają żadnych rezultatów. Dr. Hoover z Filadelfii stwierdza z całą stanowczością, że istnieją rytmy i tonacje, które sprzyjają rozwojowi gruźlicy, niszcząc jednocześnie ogniska nowotworowe.

Tak więc przed nowoczesną medycyną, operującą w większej części środkami chemicznymi, a ostatnio i psychoanalizą, otwiera się nowa dziedzina eksperymentów, stosowanych dotychczas w wypadkach zaburzeń ośrodków psychicznych. Stwierdzono np., że muzyka Szopenowska działa kojąco, że zdolna jest uśmierzyć stany podrażnienia nerwowego, depresji, irytacji — znacznie skuteczniej, niż hydroterapia czy zastrzyki.

Pewien lekarz z Bostonu, dr. Nightingale, przeprowadził ciekawe badania na kilku grupach swych pacjentów. Flegmatykom i melancholikom zalecił słuchanie utworów o szybkim, nerwowym rytmie, zaś innym, o zbyt wybujałym temperamentem, zalecił audycje, złożone z utworów o rytmie powolnym. Metoda ta, według dr. Nightingale w 60 proc. dała doskonałe rezultaty.

W ubiegłym roku w Paryżu od-

był się kongres lekarski pod nazwą „Stanów Generalnych Zdrowia Publicznego”, na którym poruszono sprawę terapii muzycznej, wygłaszając wiele referatów, które każą przypuszczać, że przed tą dziedziną otwierają się zupełnie nowe horyzonty. (Or.)

Indywidualne wyjazdy do:

Anglii
Belgii
Bułgarii
Danii
Francji
Grecji
Holandii
Italii
Jugosławii
Łotwy
Niemiec
Palestyny
Rumunii
Szwecji
Turcji
Węgier
i innych

Zapisy i informacje:

POLTOUR
Łódź, Traugutta 2,
tel. 107-86.

Dr. STANISŁAW JUSTMAN
NEUROLOG
przeprowadził się na
Legionów 25-a
front, II p. tel. 138-99.
przyjmuje od 4—6.

Do akt. Nr. Km. VI. 1684 i 1542 | 38
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 6-go, Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1938 r. o godz. 13—15 w Łodzi przy ul. Południowej 50 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 640.— a mianowicie: 3200 kgr. szmat w belach które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 12.9. 1938 r. Komornik: (—) STEFAN GÓRSKI Sprawa Tow. Ubezp. Przesorność i Moxesa Natana Wajnfelda p-ko i mie „Surohurt” Sp. Akc.

Jesień w Italii

Wenecja—Rzym—Neapol—Sycylia
Wycieczki 1/10, 15/10, 1/11 i 15/11

»AIRGOS«

Łódź, Piotrkowska 60, telefon 104-00

Przejazdy indywidualne do Francji Anglii Italii Niemiec Jugosławii Łotwy i t. d.

Informacje i zapisy
Wagons-Lits | Cook, Piotrkowska 68

Do akt Nr. Km. 1918/38
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 28 września 1938 r. o g. 14 w Łodzi, przy ul. Karolewskiej 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: autówki ręcznej, kantówki ręcznej i 10 arkuszy blachy oszacowanych na łączną sumę zł. 710.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 6.9. 1938 r. Komornik: (—) W. TRZEBIATOWSKI Sprawa Dawida Ruzewicza p-ko Abe Rubinowiesowi

LEKARZ - DENTYSTA
F. Baruchin
powrócił
Śródmiejska 25.
telefon 209-12.

Dr. A. S. TENENBAUM
Chor. wewnętrzne (Spec. chor. płuc)
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 109, tel. 220-25
przyjmuje od 6—8 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
R. PILECKA - RUSSAKOWA
Gdańska 64, tel. 245-56
powróciła
Przyjmuje od 10—2 i od 4—8 wiecz.

Dr. F. Praszkiel
Cegielniana 3
powrócił
LEKARZ - DENTYSTA

H. Grabińska
Gdańska 26a, tel. 721-00
powróciła

DR. MED.
Ignacy Margolis
OKULISTA
przeprowadził się na ul. **Al. Kościuski 52,** telef. 165-17
Godz. przyjęć 11—2 i 5—7

Dr. Felicja ROZEN
CHOROBY DZIECI
powróciła
Moniuszki 2, tel. 169-50
Przyjmuje od 4—6.

LEKARZ - DENTYSTA
M. FLAMENBAUMOWA
powróciła
Nawroć 32
tel. 133-55.

Towarzystwo Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi

otwiera:

1) ROCZNY
Wieczorny Kurs Tkactwa
2) KURS
Tkactwa Mechanicznego

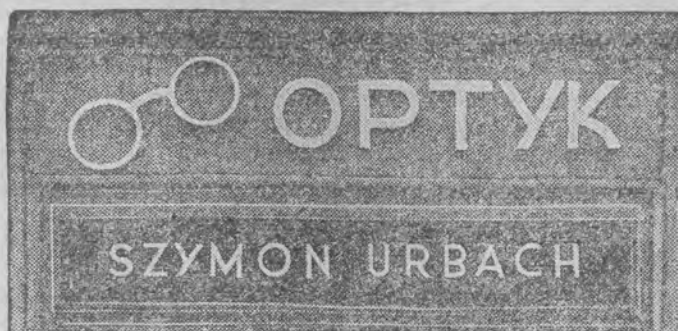
kurs sztułmajsterski

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelaria Szkoły Przemysłowej

Pomorska 46/48

telef. 163-80

w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 19-ej do 21-ej.



PIOTRKOWSKA 33

TEL. 2222-3.

DZIEWIĘĆ KIN PRZEDWIOŚNIE



doj. tramw. 0, 5, 6, 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego

Zeromskiego 74/76, tel. 129-88

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34

Dziś wielka premiera podwójnego programu!
Wielki, potężny i grozą przejmujący film.
Tragiczne walki ludzi otoczonych przez bandy Arabów p. t.

W rol. główn.: **Borys Karloff i Victor Mc Laglen**

Ciekawy film podróżniczy pt.

„Zew Trombity”

Pocz. codz. o 4, w soboty, niedziele i święta o 11.30

Dziś i dni następnych! — Wielki film, który za granicą wywołał niebywały zachwyt
„NARODZINY GWIAZDY”

Pierwszy nowoczesny film w kolorach naturalnych. — W rol. gł. **JANET GAYNOR**, lepsza niż w „Siódmym niebie” i **Fredric March** — wspanialszy niż w „Czarnym Aniele” stwarzając postać równą „Dr. Jekyllowi”.

Następny progr. „KURIER CARSKI” w rol. gł. Anton Walbrook
Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12.

Ceny do 1 października zniżone o 15%.

Drzwi i okna uszczelnione
bezkompromisywnym systemem
A. Frydenkonia
chronią mieszkanie od wiatru, śniegu,
i kurzu. — Trwałość długoletnia.
Dzwonić 265-28

Próbnik od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze zn. fabryki
KOWALSKINA
składa się również z
PRZY PRZEBIECIENIU
GRYPY i KATARZE

DOKTOR KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
przeprowadził się na
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZEJAZD: od 9—11 i od 5—8. — Tel. 132-28.

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i od 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—12 ej

Dr. L. PIKIELNY
UROLOG
Nawrot 8 powrócił

DR. MED. J. HAJMAN
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Al. Kościuszki 97, tel. 163-12
(róg Bandurskiego)
powrócił

Dr. med. E. Wołkowyski
Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
wznosił przyjęcia
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po pol

LEKARZ - DENTYSTA Feliks Seidengart
POWRÓCIŁ
Zamenhofa № 1
tel. 139-26.
przyjmuje od 10—1 i od 4—7.

INSTYTUT „INTRO” ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 80

STOSUJĄCIE FOTOKOPIĘ
ZAMIAST FOTOGRAFII I ODPISÓW CZY ODrysów
WSZELKICH DOKUMENTÓW!
FOTOKOPIA WYKLUCZA CAŁKOWICIE
MOŻLIWOŚĆ SFAŁSZOWANIA DOKUMENTU
FOTOKOPIA TO DRUGI ORYGINAŁ!

„INTRO” FOTOKOPIUJE:
AKTY NOTARIALNE, HIPOTECZNE,
SĄDOWE I PRYWATNE, WEKSELE,
CZĘKI, REVERSY, WARRANTY, KWITY,
WYROKI, DOWODY OSOBISTE,
LEGITYMACJE, ŚWIADECTWA METRYKALNE,
DYPLOMY I ŚWIADECTWA SZKOLNE;
WAŻNIEJSZE KORESPONDENCJE;
POLISY UBEZPIECZENIOWE;
AKCJE, WYCIĄGI z KSIĄG HANDLOWYCH,
BIBLIOTECZNYCH; INNYCH;
ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE;
KONCESJE, WZORY ZNAKI FABRYCZNE,
WIAZANIA, TOWAROWE, MODELE,
DEZENIE, ŚWIADECTWA PRACY;
PLANY, RYSUNKI, WYKRESY, WIZERUNKI,
ZNACZKI i t.d.

KORZYSTAJCIE z WIELKIEGO UDOGODNIENIA FOTOKOPII „INTRO”

„INTRO” FOTOKOPIUJE WSZELKIE FORMATY! CENY ODBITEK SĄ MINIMALNE

„INTRO” WYKONUJE WSZELKIE ZAMÓWIENIA w CIĄGU 3-CH GODZIN

„INTRO” ZAPEWNIĄ PEŁNĄ DYSKREJCJĘ!

INSTYTUT „INTRO” ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 80

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym wladz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 2 Urząd Skarbowy w Łodzi, podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 28 września 1938 roku o godz. 10—16, w lokalu dłużnika, Herza Offenbacha, w Łodzi, przy ulicy Zachodniej 38, celem uregulowania zaległych należności: obrot. 1936 i 37, opłaty kanalizacyjne i składki ogniowe, na rzecz 2 Urzędu Skarb., Zarządu Miejskiego i P. Z. U. W., odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Pianino czarne	Cena szac. zł. 500.—
Krzesło gięte	zł. 2.—
14 luster w jasnej oprawie	zł. 140.—
30 kanapek, krytych ceratą	zł. 300.—
30 luster w ramach	zł. 300.—
10 kanap. krytych w skórę	zł. 250.—

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 28 września 1938 roku od godz. 10—ej w lokalu zobowiązanego.

KIEROWNIK URZĘDU SKARBOWEGO: (—) (Podpis nieczytelny).

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Krzyśzek, Pomorska 15, tel. 171-28. Zastać od 2—3. Korespondencja, tłumaczenia. Lekcja indywidual. zł. 1.50. 655-3

POSZUKIWANA wychowawczyni inteligentna (izraelitka) do 6-letniego chłopca, z nauką gry fortepianowej; tylko siła wykwalifikowana z referencjami, bez spania. Dzwonić 142-69.

Lokale

PIĘKNE mieszkanie 4 i 5-pokojowe zł. 180.— na II i III piętrze w nowoczesnym domu. Gdańska 26, do wynajęcia. 8002-9

POKÓJ elegancko umeblowany z wejściem wprost z klatki schodowej poszukiwany od zaraz. Oferty sub „Garsoniera”. 7915-4

3-POKOJOWE słoneczne mieszkanie luksusowe, wszystkie wygody, 2 wejścia, hall, do wynajęcia. Kilńskiego 88, u dozorcy. 123-2

MIESZKANIA KOMFORTOWE

3, 2 i 1 pokojowe w nowoczesnym domu, ze wszelkimi wygodami, z centralnym ogrzewaniem od I.X. Narutowicza 91. Porozumieć się można z właścicielem na miejscu, między godz. 12—14 lub telefonicznie: 179-36.

3-POKOJOWE wyremontowane z wygodami mieszkanie, I piętro do wynajęcia. Legionów 44.

7-POKOJOWY lokal, nadający się na biuro, poszukiwany w śródmieściu. Oferty do „Głosu” lub „Spółka akcyjna”. 7914-3

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ okazjnie dywan perski o kocio 12 mtr. kw. pierwszorzędnej jakości. Oferty do administracji „Gotówka”. 7913-3

MIKROSKOP używany w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem szczegółów pod „A. B.” do administracji „Głosu Porannego”.

RESZTKI okazjnie na ubrania, suknie, kostiumy, palta itp. Sienkiewicza 29, poprz. of., parter. 7600—16

Uzdrowiska

Miko spędzisz całe święta **w Pensjonacie „ŚWIT”** M. Radoszyckiego, **W KOLUMNIE ul. PAŃSKA 2, tel. 32** Wille skanalizowane, pokoje z bieżącą wodą. Kuchnia rytualna. Zamówienia oraz informacje w Łodzi, tel. 174-31.

PENSJONAT „Różana” w Włodzimierzowie, p-ta Przygłóg, przyjmuję zamówienia na nadchodzące święta. Oświetlenie elektryczne, kanalizacja, ceny przystępne. Otwarty cały rok. 104-3

KOLUMNA. Pensjonat Wiener, Warszawska 50, przyjmuję zamówienia na święta. Informacje. Łódź, tel. 245-06.

„ZACISZE LEŚNE” — Zakrzew, pensjonat Pauliny Kołskiej. Zgłoszenia i informacje Łódź 217-37. Telefon na miejscu Podgębie 14. 3982-2

KOLUMNA. Pensjonat „Europejski” w pełnokomfortowej willi Szczecińskiego, tel. 31, czynny cały rok. Zamówienia na święta. Tel. 178-27.

Różne

ODŚWIEŻAM sufity, ściany, tapety suchym chemicznym sposobem. Ceny niskie. Wiadomość: Samuel Wiatrak, sklep farb, Mała 2, róg 6-go Sierpnia, lub tel. 234-04.

ZAWIADOMIENIE. Rosiak Remigiusz, długoletni pracownik Zakładu Fryzjerskiego „Marian”, obecnie pracuje Piotrkowska 72, gmach Grand - Hotelu, z Zakładzie Fryzjerskim Schilkego. Tel. 215-23. 3975-3

PRZYJMIĘ administrację domu za mieszkanie lub rekompensatę. Znajomość spraw podatkowych. Łaska we oferty pod „Poszukujący” do administracji pisma.

PLUSK WY

wyćpisz bezpowrotnie tylko świecą dezynfekcyjną „Fumigatore-timex”. Przeprowadzamy dezynfekcje mieszkań pod gwarancją gazami D. G. W. Zgłoszenia:

„ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY”
Łódź, Al. 1 Maja 4, tel. 222-60



Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

Wózków dziecięcych
Łóżek metalowych
MATERACJ wyścielonych
MATERACJ sprężyn.
Łóżek polowych
w fabrycznym — składsie „DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73
w podw. Tel. 159-90

ŁÓŻEK komodowych
WYŚMACZEK marki „Rubber”
ŁÓŻEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drzew

Wypożyczalnia książek

Uniwersalna

Piotrkowska 67, pasaż Casina

Książki w 4 językach.

Nowości!
Lektura szkolna!

Otwarta 9.30—8 w. bez przerwy

Dr. M. Eljasberg
powrócił

LEKARZ - DENTYSTA

P. Erlichowa

powróciła

Kilińskiego 41
tel. 172-95.

Dr. Rosenzweig
powrócił

Piłsudskiego 72

telef. 128-74

Posady

AKWIZYTORZY zdolni do sprzedaży patentowanych armatur oświetleniowych oszczędnościowych poszukiwani. Oferty do „Głosu” pod „P. L. 20”. 881—10

GOSPODYNI, kuchmistrzynie samodzielne, inteligentne, z dobrymi referencjami, poszukuje posady w większym zamożnym domu. Oferty pod „Sumienna”.

KWALIFIKOWANA ekspedientka-kasjerka branży konfekcyjnej - fa-trzanej poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Tel. 244-02, od 10—1. Prosić p. Irene.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Dziś i dni następnych!
Czołowy francuski film, odznaczony w tym roku nagrodą miasta Paryża
„ZAWINIŁAM”
(„Abus de confiance”). Wzruszający dramat studentki
W rol. główn. Danielle Darrieux i Charles Vanell
Nadprogr. Pobyt królewskiej pary angielskiej w Paryżu

KINO TEATR MIRAZ
14. STOPADA 16

Dziś i dni następnych!
Przepiękny film p. t.
Dunia, córka pocztmistrza
Reżyseria: Wł. Turjańskiego.
HARRY BAUR, Janine Crispin i Georges Rigaud

Wielki dramat życiowy wg. powieści Antoniego Marczyńskiego — Szlakiem Hańby
„Kobiety nad przepaścią”
Bogda, Grossówna, Wiszniewska, Stępowski, Sielański, Samborski, Żabczyński

Początek w dni powsz. o g. 4, w soboty, o g. 12, w niedziele i święta o 2. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka — Eugeniusz Kroczan.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.